

# NASZ *Region*

## Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

23 kwietnia 2007 r. - Nr 3 ISSN 1897-4546



**Polski 3 lata w Unii**  
czytaj na str. 2-3

**Odwiedzamy  
Rudę Maleniecką**  
czytaj na str. 8-9

**Rowerowe  
Świętokrzyskie**  
czytaj na str. 9

**Sołtys Julian  
wyjeżdża na agro-wczasy**  
czytaj na str. 22

# Polski trzy lata w Unii

Były fajerwerki i morze niebieskich baloników – Polacy cieszyli się z wejścia do europejskiej Wspólnoty.

Przed trzema laty, 1 maja, Polacy świętowali wstąpienie naszego kraju w strukturę Unii Europejskiej. Jakże były te trzy lata? Czy ten europejski mariaż okazał się korzystny dla Polski i regionu świętokrzyskiego? Przyszedł czas na pierwsze podsumowania.

Najpierw było referendum, w którym Polacy opowiedzieli się za wejściem Polski w strukturę Unii Europejskiej. Później przyszedł 1 maja 2004 roku, dzień naszej akcesji. Jak Polska szeroka były festyny, zabawy i pokazy sztucznych ogni. Polacy cieszyli się z wejścia do Unii. Ale wielkie oczekiwania i nadzieja mieszały się z równie wielkimi obawami. Najwięcej wątpliwości mieli rolnicy, obawiający się nierównej konkurencji ze strony europejskich farmerów. Ale były też obawy, czy uda się nam w pełni wykorzystać unijną pomoc, czy samorządy - które miały być głównym odbiorcą tej pomocy - będą w stanie przygotować dobre projekty i czy będą miały fundusze na uzupełnienie tak zwanego wkładu własnego. Te same obawy dotyczyły sektora przedsiębiorstw czy szkół wyższych. Wszystko to przekładało się na jedną niewiadomą: czy koszt naszego członkostwa we Wspólnocie Europejskiej nie przewyższy zysków, jakie możemy czerpać z naszej obecności w Unii.

W województwie świętokrzyskim około 97 tysięcy rolników korzysta z bezpośrednich dopłat do ziemi. Wielu zdecydowało się na inwestycje w gospodarstwach,



korzystając z dotacji w ramach unijnych programów pomocowych. Inni wykorzystali wsparcie dla młodych rolników, część starszych gospodarzy przeszła na korzystniejsze unijne renty strukturalne.

Pieniądze z Unii, w ramach głośzonego przez Wspólnotę solidaryzmu społecznego, stały się szansą do nadrobienia zaległości rozwojowych przez biedniejsze regiony naszego kraju. W tym również przez województwo świętokrzyskie.

## Miliony euro zainwestowane w region

W ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, województwo świętokrzyskie otrzymało 130 milionów euro unijnej pomocy. Te pieniądze zainwestowane w świętokrzyską ziemię przełożyły się na nowe drogi, sieci wodociągowe i kanalizacyjne, czy nowy sprzęt medyczny w świętokrzyskich szpitalach.

W ramach unijnej pomocy w ostatnich latach, w regionie między innymi:

- zmodernizowano i wybudowano łącznie ponad 110 kilometrów dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych,
- wybudowano prawie 417 kilometrów sieci wodociągowych i ponad 298 kilometrów sieci kanalizacyjnych, powstały trzy nowe oczyszczalnie ścieków, a dwie inne zostały zmodernizowane,
- zakupiono 61 nowoczesnych urządzeń medycznych, m.in.: angiokardiograf, mammograf, aparat USG, aparat RTG czy endoskopy (na wsparcie projektów z dziedziny ochrony zdrowia w latach 2004-2006 „poszło” ponad 25 milionów złotych),
- zmodernizowano ponad 10 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni obiektów kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych oraz ponad 63 tysiące metrów kwadratowych powierzchni obiektów przeznaczonych na cele dydaktyczne i sportowe.

## Opinie

### Adam Jarubas, Marszałek Województwa

Województwo świętokrzyskie jest jednym z biedniejszych regionów w Unii Europejskiej. Dla nas obecność we Wspólnocie i możliwość korzystania z funduszy pomocowych była wielką szansą na pokonanie historycznych zaniedbań w rozwoju regionu. Śmiało możemy powiedzieć, że systematycznie te zaległości pokonujemy, korzystając przy tym właśnie z unijnych dotacji. Myślę też, że obawy z którymi trzy lata temu wstępowaliśmy do Unii Europejskiej w znacznej części okazały się obawami na wyrost. Samorządy naprawdę dobrze radzą sobie z wykorzystaniem programów pomocowych. Rolnicy, którzy tak bali się o swoją przyszłość w ramach Unii, bilansując te trzy lata, chyba już tak czarno nie widzą rzeczywistości. Co prawda środki produkcji rolnej podrożały, ale są dopłaty do ziemi, młodzi inwestują w gospodarstwa, otworzyły się nowe rynki zbytu, np. dla żywności ekologicznej... Podsumowując te trzy lata uważam, że bilans wychodzi na plus.

## Bilans na plus

Niektóre przedsięwzięcia wciąż są w fazie realizacji. Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach wdraża projekt, który stworzyć ma z tej placówki nowoczesne centrum kultury, z profesjonalnym ośrodkiem zbierającym i rozpowszechniającym informacje na temat wydarzeń kulturalnych w regionie.



*Wojewódzka Biblioteka Publiczna - jedna z inwestycji realizowanych m.in. ze środków unijnych*

Dzięki finansowemu wsparciu z Unii Europejskiej powstaje też siedziba dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Dotychczas Kielce były jedynym miastem wojewódzkim, w którym placówka biblioteczna tej rangi nie miała własnego lokalu. Pod koniec tego roku ta sytuacja w końcu się zmieni.

Oczywiście są też uboczne skutki wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Wzrosły koszty życia, nastąpił gwałtowny skok cen ziemi i mieszkań. Dla właścicieli nieruchomości jest to pozytywne zjawisko, ale z pewnością nie cieszy ono tych, którzy próbują dorobić się własnego mieszkania. Z kolei otwarcie rynków pracy Anglii i Irlandii spowodowało emigrację zarobkową. Z możliwości pracy poza granicami kraju korzystają już nie tylko pracow-

## Opinie

**Dariusz Przemyski – 37 lat, rolnik ze Starej Słupi w powiecie kieleckim, prowadzi gospodarstwo na 76 hektarach**

Dzięki środkom pozyskanym m.in. z programu przedakcesyjnego SAPARD oraz Sektorowego Programu Operacyjnego moje gospodarstwo znacznie rozwinęło się; wymieniłem maszyny - kupiłem m.in. 3 najnowszej generacji ciągniki, kombajn zbożowy i siewkarnię do kukurydzy. Zbudowałem także nowoczesną oborę, a ponieważ moje gospodarstwo specjalizuje się w produkcji mleka, wyposażona ona została w dojarkę i maty dezynfekujące. Śmiało mogę powiedzieć, że spełnia wszystkie europejskie standardy. Dzięki unijnym pieniądzom zmodernizowaliśmy budynek mieszkalny i prowadzimy gospodarstwo agroturystyczne, a ostatnio zamontowaliśmy kolektory słoneczne.

nicy budowlani czy rzemieślnicy, ale także np. lekarze czy pielęgniarki. Perspektywę legalnej pracy w krajach Unii wybierają zwłaszcza młodzi ludzie.

Niezależnie jednak od tych „skutków ubocznych”, po trzech latach naszej obecności w strukturach europejskich, wyraźnie widać, że osób zadowolonych z tego faktu jest więcej niż sceptyków. Można też śmiało powiedzieć, że zarówno jako region, jak i kraj, zdaliśmy egzamin z naszego przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej. Przygotowania, które przelożyło się na umiejętność skorzystania z funduszy pomocowych oferowanym nam przez Unię.

**Iwona Sinkiewicz**

**Wydawca:**  
Urząd Marszałkowski  
Województwa Świętokrzyskiego  
25-516 Kielce  
Aleja IX Wieków Kielc 3

**Redakcja:**  
Biuro Komunikacji Społecznej  
tel. 041 342 13 45  
[www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl)

**Druk:**  
Digital Art Studio  
[www.digitalartstudio.pl](http://www.digitalartstudio.pl)

## Opinie

### **Czesław Siekierski - Świętokrzyski Poseł do PE**

Wejście do Unii Europejskiej było zwieńczeniem polskiej drogi do wolności i demokracji. Trzy lata potwierdziły, że Polska tylko zyskała i że przygotowana była lepiej niż wszyscy się spodziewaliśmy do tego europejskiego partnerstwa.

Nawet nasze rozdrobnione rolnictwo poradziło sobie bardzo dobrze. Rolnicy zrozumieli, że z Unii mogą mieć jedynie korzyści. Na pochwałę zasługują samorządy, które bardzo dobrze wykorzystują pieniądze z Unii Europejskiej.

Jedyne co niepokoi, to masowe już wyjazdy Polaków za granicę - wbrew zresztą sceptykom, którzy powtarzali, że kraje Unii nie zechcą nas u siebie. Polskie władze muszą jak najszybciej stworzyć takie warunki w Polsce, aby emigranci bogatsi o doświadczenia wracali ze zdobytym kapitałem i tu zajmowali się biznesem. A warunki ku temu są; przecież w dużym stopniu dzięki Unii mamy stabilny rozwój gospodarczy.

## Od redakcji

Miło nam poinformować Państwa, że z naszym Pismem postanowiliśmy dotrzeć także do osób niedowidzących i niewidomych. Z myślą o nich na nowej stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach [www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl) znalazły się pliki dźwiękowe z artykułami zamieszczonymi w „Naszym Regionie”.

**REDAKCJA**

# Znów płoną trawy

Z roku na rok w województwie świętokrzyskim dochodzi do coraz większej ilości pożarów spowodowanych wypalaniem traw. Proceder ten nasila się szczególnie wczesną wiosną i latem. W tym roku świętokrzyscy strażacy już 1300 razy wyjeżdżali do pożarów. Pierwsze zgłoszenia otrzymali w styczniu...

W świadomości społeczeństwa nadal funkcjonuje mit, iż wypalanie traw poprawia jakość gleby, jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyzniania, a ogień zwalczy chwasty.

„Nic bardziej błędnego! Wbrew pozorom wypalanie nie daje bowiem żadnych korzyści, przynosi natomiast jedynie szkody; ziemia zostaje wyjałowiona, przez co wartość pól może być niższa nawet o 5-8%. Podczas pożaru rośnie temperatura w glebie, która powoduje zagładę wszystkich organizmów, nie tylko szkodników” – przypomina **Jan Lis** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Śmierć w płomieniach spotyka też ptaki; niszczone są ich miejsca lęgowe, umiejscowione na ziemi lub w krzewach, giną pszczoły i trzmiele oraz mrówki uważane za „sanitariuszy pól” – jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Pożary traw niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej /bażantów, kuropatw, zajęcy/, giną też zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdują się w zasięgu pożaru, w dymie tracą one orientację i ulegają zaczadzeniu. To tylko niektóre z przykładów negatywnych skutków wypalania traw.

Bardzo często jest to także wstęp do groźnego pożaru. Choć po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień dociera do zabudowań gospodarskich i obszarów leśnych oraz do terenów o szczególnie cennych walorach przyrodniczych. Ponadto gęsty dym, jaki powstaje podczas wypalania traw w pobliżu dróg, znacznie ogranicza widoczność. A to może stać się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych. Warto pamiętać, że każdy pożar, a co za tym idzie - każda interwencja straży, sporo kosztuje. „Same wyjazdy strażaków do palących się traw, łąk i nieużytków kosztowały w ubiegłym roku około 3 mln

## Opinie

**Jan Lis**, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach

Nie wypalajmy traw i pozostałości roślinnych! Jest przecież inny sposób na ich spożytkowanie. Zamiast spalać, można je kompostować i w postaci próchnicy ponownie wprowadzać na pole. Wtedy zyskamy pewność, że użyznią nam glebę, a my osiągniemy bardziej owocne plony bez szkód dla środowiska.



*Walka z żywiołem kosztuje wiele pracy i pieniędzy*

złoty” – mówi **Świętokrzyski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach - Grzegorz Jankowski**. Warto w tym miejscu wspomnieć o pożarze, jaki miał miejsce w lipcu ubiegłego roku na kieleckim Białogonie, gdzie spłonęło prawie 30 hektarów lasu, łąk i nieużytków. Akcja ratunkowa, w której uczestniczyło 256 strażaków trwała aż 11 dni, kosztowała 40 tys. zł.

Komendant Jankowski przypomina, że kiedy strażacy wyjeżdżają do akcji gaszenia pożarów traw, w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, gdzie trzeba ratować życie. Gdzie trwa wyścig z czasem. Gdzie o życiu człowieka decydują minuty...

W tym roku do akcji pokazującej negatywne skutki wypalania traw włączyli się również księża Diecezji Kieleckiej.

M.N.

## Prawo

W świetle obowiązującego prawa, kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów i trzciny, podlega karze aresztu lub grzywny nawet w wysokości do 500 złotych. Rolnicy za takie praktyki mogą stracić prawo do dopłat unijnych.



*Świętokrzyscy strażacy podczas gaszenia płonących łąk*

# Kielce stolicą polskiej edukacji

W ostatni weekend marca w Targach Kielce odbyły się „Targi Edukacyjne Edukacja 2007”. Była to już dwunasta edycja tej, odbywającej się pod patronatem honorowym Ministra Edukacji Narodowej, Polskiej Izby Książki i Instytutu Książki, imprezy.

Z roku na rok targi edukacyjne rozrastają się. 140 wystawców prezentowało swoją ofertę na zwiększonej o 20% - w stosunku do roku ubiegłego - powierzchni wystawowej.

A oferta była ogromna - począwszy od podręczników i książek dla uczniów, studentów oraz nauczycieli, na książkach poradnikowych, metodycznych oraz pomocach do nauki języków obcych skończywszy.

„Targi Edukacyjne Edukacja 2007” to oferty związane z edukacją, nauką, zdobywaniem wiedzy i umiejętności. W ten sposób prezentowała się większość gimnazjów oraz placówek ponadgimnazjalnych, dydaktyczno-wychowawczych i kulturalnych z regionu świętokrzyskiego. Podczas Targów obecni byli również przedstawiciele szkół wyższych z całego kraju.

Odwiedzający mieli możliwość uzyskania bezpłatnych porad w punktach doradztwa zawodowego i konsultacyjnych. Najlepsze oferty prezentowane na targach zostały nagrodzone medalami i wyróżnieniami Targów Kielce oraz pucharem Ministra Edukacji Narodowej.

Jak co roku ekspozycji towarzyszyły liczne spotkania autorskie, seminaria i konferencje poświęcone edukacji oraz promowaniu nowych wydawnictw. Jednym z nich było IV Ogólnopolskie Forum Dyrektorów 2007 pod hasłem „Między etyką a prawem”, nad którym patronat honorowy objął **Adam Jarubas**, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego.

- „Edukacja jest fundamentem rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy” - powiedział podczas ceremonii otwarcia targów, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, **Adam Jarubas**. - „Tylko inwestycje materialne i niematerialne w sferę kształcenia pozwolą na skuteczny rozwój i konkurowanie z innymi regionami kraju i Europy” - dodał marszałek - Niezwykle istotna jest stała współpraca i wymiana doświadczeń ze środowiskiem edukacyjnym. Temu służą Targi Edukacyjne i towarzyszące im konferencje oraz seminaria - w tym „Forum Dyrektorów Szkół” - podsumował marszałek **Adam Jarubas**.

Równocześnie z „Targami Edukacja 2007” po raz szósty odbywały się Targi Turystyczne VOYAGER. Tegoroczne były większe od poprzednich; swoją ofertę prezentowały biura podróży, ośrodki wypoczynkowe, gospodarstwa agroturystyczne i uzdrowiska. Targom towarzyszyły imprezy plenerowe - Świętokrzyski Sabat Czarownic i Wielkanocny Jarmark Świętokrzyski.

P. Ch.



*Za Marszałkiem... panny sznurem!*



*Adam Jarubas, Jacek Kowalczyk, Czesław Gruszeński*



*Stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem*



*Targi VOYAGER były okazją do skosztowania świętokrzyskich specjałów*

# Lepiej niż w Leśnej Górze

W cyklu „Zdrowe Świętokrzyskie” przedstawiamy kolejną placówkę medyczną, której organem założycielskim jest samorząd województwa.

Tym razem odwiedzamy Świętokrzyskie Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze.

## Klimat jak w Nałęczowie

Placówka znajduje się w niezwykle malowniczej miejscowości położonej w dolinie rzeki Czarnej, otoczonej wzgórzami i lasami iglastymi. Jej klimatyczne zalety odkrył pod koniec XIX w. doktor Michał Misiewicz, który w Czarnieckiej Górze założył uzdrowisko przyrodolecnicze. Lata trzydzieste to okres jego największego rozwoju. Rocznie uzdrowisko w Czarnieckiej Górze odwiedzało nawet kilka tysięcy osób nie tylko z Polski, ale i całej Europy.

Po zdrowie i relaks przyjeżdżali tam m.in. posłowie do rosyjskiej Dumy, gwiazda filmowa Jadwiga Smosarska czy pisarz Bolesław Prus.

„Przyjeżdżający do Czarnieckiej Góry z katarem, kaszlem, chrypką doznają nader prędko złagodzenia i poprawy. Dusznicza, nieżyt oskrzeli i płuc też wielkiej ulega poprawie” – czytamy w przedwojennym opisie uzdrowiska.

„Walorów klimatycznych miejscowość ta na pewno nie straciła” – zapewnia Jerzy Chojnacki dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze. Swoją siedzibę ma ono w budynku dawnego sanatorium. Jest jedyną tego typu placówką w województwie świętokrzyskim i jedną z nielicznych w kraju świadczącą usługi rehabilitacji leczniczej.

## Nasza Misja – niemożliwym uczynić możliwe

Ośrodek posiada 2 oddziały rehabilitacyjne dla dzieci i młodzieży do 18 lat, oddział dzienny bez ograniczenia wieku, a od 2006 roku także poradnię rehabilitacyjną. „Mamy nowoczesny sprzęt, wykwalifikowany personel oraz rodzinną atmosferę” – podkreśla dyrektor Chojnacki - przy Centrum funkcjonuje przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Nauczyciele dbają nie tylko o wykształcenie młodych pacjentów ale również organizują im czas wolny – ogniska, zabawy, wycieczki piesze po okolicy. Dzieci nawiązują przyjaźnie i chętnie tu wracają - często z odległych miejscowości w województwie łódzkim czy mazowieckim”.

Do Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji najczęściej trafiają pacjenci z mózgowym porażeniem dziecięcym, skoliozą, młodzieńczym zapaleniem stawów, urazami czaszkowo – mózgowymi, urazami kończyn oraz kręgosłupa.

Do zdrowia oraz sprawności ruchowej pozwalają im wrócić zabiegi wykonywane pod czujnym okiem wykwalifikowanej kadry medycznej /lekarzy – specjalistów rehabilitacji, rehabilitantów oraz pielęgniarek/- są to m.in. krioterapia, masaż wirowy i perełkowy, jonoforeza, bi-



*Budynek Centrum otoczony jest zielenią*

cze szkockie czy laseroterapia. „Najważniejsza jest jednak praca indywidualna z pacjentem, stosowanie skutecznych i sprawdzonych metod leczenia. Widok osoby, która przyjechała do nas na łóżku, a wychodzi o własnych siłach jest dla nas największą motywacją, dla tego widoku warto pracować, podnosić swoje kwalifikacje” – podkreśla **Józef Zwolański** kierownik działu rehabilitacji w Centrum.

## Konie huculskie, basen i sauna

Świętokrzyskie Centrum Rehabilitacji posiada także kryty hipodrom, gdzie na konikach huculskich, pod okiem instruktorów odbywają się zajęcia z hipoterapii. „Konie są dwa – Negro i Lemon. Jednego z nich otrzymaliśmy w prezencie od Fundacji Porozumienie bez Barier Jolanty Kwaśniewskiej” – mówi Jerzy Chojnacki. Od 2004 r. placówka ta posiada krytą pływalnię wypełnioną wodą ozonową. Oprócz 25. metrowego basenu sportowego jest także mniejszy, rekreacyjny wyposażony w uchwyty umożliwiające korzystanie z niego przez osoby niepełnosprawne. Odwiedzający Czarniecką Górę mogą również skorzystać z jacuzzi i sauny fińskiej. Pływalnia jest wyposażona w stopnie do skoków, tablicę wyników oraz widownię z ponad 100 miejscami siedzącymi. Odbywały się tam m.in. zawody w ramach Świętokrzyskiej Ligii Pływackiej.

## Konieczna rozbudowa

Dyrektor Chojnacki planuje rozbudowę Centrum o dodatkowy pawilon z 50 łóżkami. Oczywiście byłby on przystosowany do potrzeb niepełnosprawnych, tak aby bez problemu mogli tam przebywać osoby poruszające się np. na wózkach inwalidzkich. „Organizowalibyśmy tam dla PFRON-u turnusy rehabilitacyjne. Takich ośrodków w centralnej Polsce brakuje” – przyznaje Jerzy Chojnacki. Ma on nadzieję, iż inwestycja ta zostanie dofinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

Pacjenci Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji mogą dochodzić do zdrowia i sprawności ruchowej w otoczonej zielenią i lasami placówce. Czyste powietrze, spokój i cisza to do-



*Odwiedzający Czarniecką Górę chętnie korzystają z basenu*

datkowe atuty pobytu w Czarnieckiej Górze. A co mówią sami pacjenci? – „Normalnie Leśna Góra, w żadnym szpitalu nie spotkałam się z tak uprzejmymi i kompetentnymi ludźmi; rehabilitanci bardzo dokładnie zajmują się pacjentami. Oby ten maleńki kurort służył ludziom jak najdłużej!”

Zachęcamy także do odwiedzenia nowej strony internetowej Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji: [www.rehabilitacja.scr.pl](http://www.rehabilitacja.scr.pl)

**M. Niewczas - Sochacka**



*Pacjenci mogą korzystać z nowoczesnego sprzętu rehabilitacyjnego*

# Dla spragnionych odpoczynku

Właściwie dopiero po objęzdzie gminy Ruda Maleniecka zrozumiałam, co miał na myśli wójt, mówiąc, że irytuje się, bo choć wszędzie w jego gminie ładnie, to nigdzie nie ujrzyś turysty, młodzi wyjeżdżają, a problemów na co dzień tyle, że nie ma jak zająć się porządnie przyszlą turystyką.

## Przyszłość gminy

Ma rację wójt, że to mogłaby być przyszłość gminy. Aż dziw, że do tej pory tak niewiele w tej sprawie zrobiono. Przecież moda na rozwój choćby gospodarstw agroturystycznych nie zaczęła się dzisiaj. Ileż to już lat letnicy ze stolicy, a czasem nawet z obcych krajów wypoczywają w Śladkowie, czy Nagłowicach, a tu dwa, czy trzy gospodarstwa agroturystyczne ledwie „zipią”, bo nie ma promocji i nie ma zainteresowania. Wprawdzie lasy obejmują ponad połowę gminy, są tu liczne oczka wodne, zalewy, stawy i rzeka Czarna z małymi elektrowniami, ale pewnie o tym letnicy nie wiedzą, bo im nikt nie powiedział.



*Drewniany Kościół z 1761 r.*

Wójt ze wstydem pokazuje na swoje biurko, na którym jedynym atrybutem nowoczesności jest telefon komórkowy. Komputery i Internet to w moim urzędzie przyszłość, wprawdzie niedaleka, ale jednak przyszłość. Wtedy gmina będzie miała z prawdziwego zdarzenia stronę internetową - rozmarza się urzędujący od 4 miesięcy **Leszek Kuca** - i do tej pory gotowy będzie już folder o gminie i wreszcie będziemy mogli zareklamować naszą piękną ziemię - dodaje.

- Ale do tego żeby ściągnąć turystów droga jeszcze daleka. Chyba łapię za dużo srok za ogon naraz, ale nie ma na co czekać - powtarza co chwilę wójt.

Najpierw musiał zająć się służbą zdrowia. W ośrodku od lipca zeszłego roku nie było stomatologa, od grudnia nawet lekarza pierwszego kontaktu. Pozostał tylko pediatra. To musiało się zmienić i zmieniło się, ale nie oznacza, że więcej dla zdrowia mieszkańców nie da się zrobić. Potrzebni są kolejni specjaliści i nowe EKG.

## W oczekiwaniu na inwestycje

Jak kania dżdżu wójt oczekuje na inwestorów. To niby nic nowego, każdy gospodarz stara się o nowe inwestycje, ale Ruda Maleniecka ma nóż na gardle. Budżet gminy to ok. 7 milionów, a kredyty milion 200 tysięcy. Nie wystarczają



*Muzeum w Maleńcu*

pieniądze z podatków od rolników, trzeba myśleć o zasileniu kasy i nowych miejscach pracy. Są pomysły i są nawet zainteresowani, ale problem tkwi gdzie indziej. Gmina nie dysponuje własnymi gruntami - Była u mnie w styczniu delegacja firmy remontowej z Końskich z pytaniem czy mamy grunty pod ich działalność - mówi wójt - musiałem ich odesłać, na razie...

Teraz najpilniejsza sprawa to pozyskanie gruntów. Wójt zdradza że chodzi o tereny w samej Rudzie, dla pewnej łódzkiej firmy, oraz tereny pod działalność turystyczną. Trwają rozmowy, są pewne przymiarki i determinacja wójta. - Jako urząd pozyskamy tereny, a potem wydzierżawimy pod różną działalność. Musi powstać ośrodek wypoczynkowy, hotel, a w samym Maleńcu i Cieklińsku Domy Ludowe - dodaje wójt. Wierzy że uda mu się uzyskać pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, może z Unii Europejskiej, a jak nie, to weźmie kredyt. Nie ma wyjścia, gmina musi postawić na turystykę - dodaje.

## Kajaki i rowery wodne

Takiego samego zdania jest sołtys Lipy, pani **Barbara Zatora**.

- U nas pięknie, ale to za mało żeby ściągnąć turystów. Wójt młody, chętny do roboty, to niechby coś zrobił w tej sprawie. Powinno mu się udać - dodaje po chwili. Pani sołtys prowadzi sklep i na turystyce też by skorzystała. Chociaż nie chodzi jej o siebie, tylko o wnuki. Najmłodszego, niespełna rocznego właśnie karmi. Ruch tu taki, że może zajmować się wnukiem i sklepem jednocześnie. Nam brakuje turystów, ale brakuje nam też sal do spotkań, nie ma świetlic, klubów. Dobrze, że ksiądz zgodził się oddać nam organistówkę, tak samo zabytkową jak sam XVIII-to wieczny kościół, to korzystają z niej dzieci z Lipy. Malują, zdjęcia robią, bardzo są zadowolone, wiem, bo jeden mój wnuk korzysta z zajęć klubu 4-H. Pani Barbara nie wątpi, że znaleźliby się gospodarze chętni do założenia gospodarstw agroturystycznych, ale wie, że to nie wypali, dopóki w gminie nie będzie ładnego parkingu, restauracji, lepszych dróg, a przy wodach kajaków, czy rowerów wodnych, nie mówiąc już o odpowiedniej promocji.

Z panią sołtys zgadza się wójt Kuca, ale dorzuca jeszcze jeden problem. Niby żeby się pożalić, ale tak



naprawdę chyba po to, żeby wysondować jak spodoba się pomysł. Chodzi o śmieci, a dokładnie o segregację śmieci. Właśnie trwają rozmowy z firmą ze Skarżyska. Jeśli 40% mieszkańców zgodzi się na segregowanie śmieci i miesięczną opłatę 7 zł., firma dostarczy na swój koszt worki foliowe i odbierać będzie dowolną ilość posegregowanych śmieci, które potem wywiezie na wysypisko poza obręb gminy. Zniknie problem składowania i dzikich wysypisk, które skutecznie mogą odstraszyć nawet niewymagającego turystę.

M.S.

## Zabytek



*Hala gwoździarni w muzeum  
wygląda dziś tak samo jak 200 lat temu*

Zabytkowy Zakład Hutniczy w Maleńcu, to prawdziwa perełka turystyczna, nie tylko na terenie gminy Ruda Maleniecka, czy całego świętokrzyskiego, ale także unikatowy zabytek techniki w skali kraju. Zachował się cały cykl hydroenergetyczny, z dobrze utrzymanym, czynnym kołem wodnym i cyklem produkcyjnym. Nie dość, że pięknie, malowniczo położony, to z halami produkcyjnymi utrzymanymi tak, że zwiedzający odnoszą wrażenie jakby właśnie robotnicy po zakończonej zmianie odeszli od maszyn. A przecież te maszyny mają 200 lat! Maleniec - niewielka wioska leżąca 24 km. na zachód od Końskich, weszła do historii polskiego przemysłu w 1792 roku. Można tu było zbudować hutę, bo w tym czasie do jej powstania potrzebne były las i woda. Znany w owym czasie przedsiębiorca Jacek Jezierski pragnął wykorzystać rodzimy zasób surowców i uniezależnić się od importu. Zaczęto wytwarzać sztaby i drągi stalowe, druty, topory, siekiery, naczynia stołowe i narzędzia gospodarcze. Różne etapy rozwoju przechodziła huta, ale dzięki przeprowadzonym modernizacjom, z małymi przerwami pracowała do 1967 roku, kiedy to wpisano ją do Rejestru Zabytków. Pełniący obowiązki dyrektora Szymon Biały, na pytanie czego dziś zakład potrzebuje najbardziej, bez wahania odpowiada, że... zwiedzających. Owszem, latem przyjeżdżają tu małe, zorganizowane grupy, przyjeżdżają indywidualni turyści, ale jest ich za mało biorąc pod uwagę urok krajobrazu i atrakcje związane ze zwiedzaniem zakładu.

## Rowerowy region

Już od wielu lat wraz z pierwszymi znakami zwiastującymi wiosnę pojawiają się rowerzyści. Pędzą przez parki, lasy, pola oraz po ścieżkach rowerowych. W województwie świętokrzyskim są wspaniałe warunki do uprawiania turystyki rowerowej. Boczne drogi i leśne bezdroża, zróżnicowane warunki przyrodnicze i krajobrazowe Gór Świętokrzyskich – wszystko to miłośnicy „dwóch kółek” znajdą na każdym kilometrze wędrowki. Dobre oznakowanie dróg oraz miejscowości daje gwarancję, że nikt nie pobiędzie. Przez nasz region prowadzi ponad 1300 km znakowanych rowerowych tras turystycznych przecinających urocze krajobrazy Ziemi Świętokrzyskiej.

Do najciekawszych tras należą szlak czarny („Rowerowy Szlak Architektury Obronnej”), szlak niebieski („Śladami zabytków techniki Doliny Kamiennej”), szlak czerwony („Przez Góry Świętokrzyskie”), szlaki po Sandomierszczyźnie, w okolicach Końskich oraz Opatowa, ścieżki rowerowe w Kielcach.

Od ulubionych szlaków rowerowych **Agnieszki Pożoga** z Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego należy trasa z Karczówki do Piekoszowa przez Jaworznię: „Podczas jazdy duktami leśnymi i polnymi podziwiać możemy niezwykle malownicze tereny omijając przy tym trasy szybkiego ruchu. Dzięki temu nawet dzieci mogą brać udział w takich rowerowych wyprawach.” Według pani Agnieszki region świętokrzyski to bardzo dobre miejsce, by uprawiać tę formę rekreacji; zachęcają do tego piękne widoki Sieradowieckiego Parku Krajobrazowego, okolic Zagnańska, doliny Krasnej i okolic kieleckiego Stadionu. „Jazda na rowerze to sposób na życie; jest szansą na miłe spędzenie czasu, relaks, poprawę kondycji fizycznej i psychicznej. Ze świętokrzyskich tras korzystają turyści z Warszawy i są zachwyceni” - opowiada Agnieszka Pożoga.

Zachęcamy wszystkich do aktywnego spędzania czasu, zwłaszcza teraz, kiedy za oknem taka piękna pogoda.

Ewa Turas



*Agnieszka Pożoga  
podczas rowerowej przejażdżki*

**Imię i nazwisko...****Leszek Bugaj****Z zawodu jestem...**

inżynierem rolnikiem

**Pracuję w...**

pełnię funkcję Prezesa Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim

**W sejmiku zajmuje się...**

pracuję w Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska oraz jestem wiceprzewodniczącym Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą

**Cel, jaki mi przyświeca...**

- **w pracy...** utrzymanie i rozwój jedynej na terenie powiatu ostrowieckiego spółdzielni, firmy stanowiącej własność rolników, producentów mleka z kilku powiatów oraz miejsc pracy osób tam zatrudnionych, dla mnie jako radnego sejmiku celem jest rozwój regionu świętokrzyskiego

- **w życiu prywatnym...** zawsze najważniejsze było dla mnie staranne wychowanie moich córek Anny i Katarzyny, zapewnienie im dobrego wykształcenia oraz stworzenie takiego miejsca, do którego mogą wracać w dobrych i złych czasach

**Najważniejsze w życiu jest...**

żyć tak, by po latach przy goleniu móc spojrzeć w lustro i uśmiechnąć się do tego faceta z naprzeciwka. Bez względu na okoliczności zawsze trzeba być sobą

**Lubię...**

osoby, które jasno, czytelnie precyzują swoje myśli i oczekiwania, są życzliwe wobec innych. Lubię ludzi, wspierać ich i pomagać w rozwiązywaniu ich problemów

**Nie lubię...**

kluczenia, kombinowania i kłamstwa. Szczególnie nie lubię obłudników i kameleonów

**Imię i nazwisko...****Wacław Berens****Z zawodu jestem...**

lekarzem medycyny, o specjalizacji chirurgia onkologiczna

**Pracuję w...**

Świętokrzyskim Centrum Onkologii

**W sejmiku zajmuje się...**

pracuję w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz w Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny

**Cel, jaki mi przyświeca...**

- **w pracy...** pomagać każdemu człowiekowi w potrzebie

- **w życiu prywatnym...** dbać o zdrowie swoich najbliższych i swoje

**Najważniejsze w życiu jest...**

zdrowie

**Lubię...**

wszystko, co dobre

**Nie lubię...**

wrogiego nastawienia, dwulicowości, grubiaństwa w życiu codziennym

**Imię i nazwisko...****Józef Bąk****Z zawodu jestem...**

technikiem mechanikiem

**Pracuję w...**

gospodarstwie rolnym

**W sejmiku zajmuje się...**

biorę udział w pracach dwóch komisji: Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska

**Cel, jaki mi przyświeca...**

- **w pracy...** jako, że jestem rolnikiem, staram się dbać o swoje środowisko rolnicze, interesuje się również ochroną środowiska naturalnego

- **w życiu prywatnym...** chciałbym aby moim dzieciom żyło się w Polsce lepiej

**Najważniejsze w życiu jest...**

uczciwa praca

**Lubię...**

ciężko pracować

**Nie lubię...**

kłamstwa, obłudy i wyzysku

**Imię i nazwisko...****Józef Adamczak****Z zawodu jestem...**

ekonomistą, skończyłem Akademię Świętokrzyską na kierunku zarządzanie i marketing oraz podyplomowo zarządzanie administracją publiczną w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji

**Pracuję w...**

prowadzę własną działalność gospodarczą w branży spożywczej

**W sejmiku zajmuje się...**

pracuję w Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska

**Cel, jaki mi przyświeca...**

- **w pracy...** rozwój, unowocześnianie własnej firmy oraz uczciwa i rzetelna praca dla dobra regionu na rzecz ludzi, którzy udzielili mi poparcia w czasie wyborów

- **w życiu prywatnym...** szczęście i harmonia w rodzinie

**Najważniejsze w życiu jest...**

najważniejsze w życiu jest to, by pomagać ludziom i żyć w zgodzie z własnym sumieniem

**Lubię...**

tenis stołowy, podnoszenie ciężarów, czytanie książek

**Nie lubię...**

bardzo nie lubię obłudy, braku czasu, robienia wszystkiego w pośpiechu



# Nowa Pracownia Diagnostyki w Morawicy

Prawie 1,5 miliona złotych kosztowało przygotowanie Pracowni Diagnostyki Obrazowej w Świętokrzyskim Centrum Psychiatrii w Morawicy. Otwarcie nowej pracowni połączone zostało z wręczeniem placówce Certyfikatu ISO 9001-2000. W uroczystości udział wzięli marszałek Adam Jarubas oraz członek Zarządu Województwa Marek Gos.

Większość funduszy potrzebnych do przygotowania nowego obiektu, 1 milion 360 tysięcy złotych, pochodziła z budżetu samorządu województwa. Pozostałą kwotę, 258 tysięcy złotych, wygospodarował sam szpital.

- To ogromna przyjemność uczestniczyć w tej uroczystości – powiedział podczas otwarcia Pracowni Diagnostyki Obrazowej marszałek województwa Adam Jarubas. – Ta satysfakcja wynika z decyzji podjętych przez poprzedni zarząd województwa, który przekazał pieniądze na tę inwestycję. Potrzeby szpitala zostały dostrzeżone. A ja mam nadzieję, że obecnemu zarządowi również uda się wygospodarować dodatkowe fundusze dla szpitala – powiedział marszałek, wywołując tym stwierdzeniem oklaski pracowników Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii.

Adaptacja i rozbudowa pomieszczeń Apteki Szpitalnej na potrzeby Oddziału Radiologii pochłonęła 1 milion 15 tysięcy złotych. Nowy aparat RTG do zdjęć kostnych i prześwietleń płuc – 345 tysięcy złotych. Teraz placówka liczy na nowy tomograf komputerowy.



*Marszałek Adam Jarubas otwiera nową pracownię diagnostyczną*



*Dyrektor szpitala Jacek Musiał odbiera Certyfikat ISO*

Uruchomienie Pracowni Diagnostyki Obrazowej połączone zostało z wręczeniem Świętokrzyskiemu Centrum Psychiatrii Certyfikatu Jakości ISO 9001-2000. Stanowi on dowód, że szpital ciągle doskonali się, a nadrzędnym celem wszystkich działań jest jak najpełniejsze zaspokajanie potrzeb i oczekiwań pacjentów. Placówka w Morawicy jest jednym z pierwszych szpitali psychiatrycznych w Polsce, które mogą się pochwalić takim certyfikatem.

- Wdrożenie ISO wymaga minimum roku ciężkiej pracy. Tym bardziej gratuluję, że zdecydowaliście się Państwo na ten wysiłek. Cieszę się, że sytuacja szpitala się poprawia, że podnosicie Państwo jakość świadczonych usług – podkreślał Adam Jarubas.



*Od prawej - Jacek Musiał, Adam Jarubas, Marek Gos i Jerzy Staszczuk*

# Majowe Imprezy Kulturalne

Koncerty, wystawy, rajdy i pikniki - takie m.in. atrakcje czekają na mieszkańców województwa świętokrzyskiego w maju. Imprezy przygotowały instytucje kultury, urzędy gmin, stowarzyszenia.

XXX Międzynarodowe Buskie Spotkania z Folklorem - eliminacje rejonowe odbywać się będą 29 kwietnia, 1 i 6 maja w Ciekotach, Nowym Korczyniu i Jędrzejowie. 26-27 maja przeglądy konkursowe w Muszli Koncertowej w Busku Zdroju. Koncert finałowy odbędzie się 9 czerwca w Kielcach. Organizatorem imprezy jest Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach.



*Kapela Buskowanie*

W trzecią rocznicę przyjęcia Polski w struktury Unii Europejskiej w dniach 1-3 maja odbędzie się ogólnopolski maraton pieszy po Górach Świętokrzyskich pod nazwą „Trzeci Unijny”. Uczestnicy pokonywać będą trasę Kuźniaki - Mąchocice Scholasteria. Organizatorem maratonu jest PTTK - oddział świętokrzyski i WSEiA.

Koncert „WDK – Miastu”; 3 maja, godz. 16 sala koncertowa WDK. Wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca Kielce, zespoły: Uśmiech, Rewanż i Trzpioty, pary tańca towarzyskiego oraz soliści WDK i MDK.

Święto Kwitnącej Jabłoni już po raz dwudziesty obchodzone będzie 6 maja w Samborcu. Uroczystość rozpocznie Msza Święta, podczas której poświęcony zostanie kosz kwiatowo-owocowy, symbol sadowników. Organizatorem jest Urząd Gminy w Samborcu.



*Tak pięknie kwitną jabłonie w Samborcu*

11 maja Filharmonia Świętokrzyska zaprasza na koncert **Kanon Polihymnii**. Wystąpią: Łukasz Gothszalik - trąbka oraz Orkiestra Symfoniczna FŚ pod dyrekcją Bogusława Dawidowa. W programie Uwertura *Naręczona* z *Messyny* op. 100 R. Schumanna, Koncert E-dur na trąbkę i orkiestrę J. N. Hummela oraz I Symfonia B-dur op. 38 Wiosenna R. Schumanna. Początek koncertu godz. 19.



VIII Międzynarodowe Spotkania Chóralne z Pieśnią Maryją „Ad Gloriam Dei”; 13 maja - Kościół Św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Pińczowie. Od godz. 12 odbywać się tam będą przesłuchania konkursowe, popołudniu ogłoszenie wyników i koncert finałowy. Udział w Spotkaniach zapowiedziały m.in. chóry z Węgier i Ukrainy. Organizatorem jest WDK.

13 maja na Rynku w Chmielniku odbędzie się impreza z okazji **Dnia Polskiej Niezapominajki**. Będą występy artystyczne dzieci i młodzieży oraz prezentacje wystaw ekologicznych przygotowane przez szkoły z gminy Chmielnik.

W maju w Skansenie w Tokarni odbędzie się III Piknik Strażacki oraz VI Dni Lasu. Ich organizatorem jest Muzeum Wsi Kieleckiej. Imprezy te tradycyjnie cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców regionu, z pewnością tak będzie i teraz...

Podczas **Pikniku Strażackiego** podziwiać będziemy musztrę oddziałów OSP, ich wozy bojowe. Oczywiście nie zabraknie występów zespołów folklorystycznych, kiermaszu rękodzieła, będzie można także przejechać się bryczką.



*Wozy bojowe OSP*

W programie **Dni Lasu** znajdą się pokazy pędzenia dziegiu i smoły drzewnej, produkcji węgla drzewnego, pokazy tradycyjnych rzemiosł: pokaz rymarstwa, kowalstwa, tkactwa, łupania gontów, garncarstwa, kiermasz

pieczywa, miodu i wyrobów z wosku, występy zespołów folklorystycznych i obrzędowych.



*Sygnaliści z Zespołu Szkół Leśnych w Zagnańsku*

W dworcu Laszczyków w Kielcach od 19 maja będzie można oglądać wystawę ceramiki Jerzego Jarmołowicza.

XI Międzynarodowy Turniej Rycerski o Szablę Krzysztofa Baldwina Ossolińskiego odbędzie się 26-27 maja na Zamku Krzyżtopór w Ujeździe.

Uczestniczyć w nim będą bractwa rycerskie z całej Polski. Widzowie będą mogli oglądać paradę wojsk, pokazy XVII-wiecznej artylerii, pokazy tańca dworskiego, pojedynki rycerstwa oraz szturm na zamek.



*Husarska kawalkada*

Do 15 sierpnia w Muzeum Narodowym w Kielcach podziwiać możemy kolekcję ceramiki ćmielowskiej z daru Grażyny i Wiesława Stachurskich. Szczególnie cenne są figurki projektowane przez artystów z warszawskiego Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w połowie XX w.



*Kotka leżąca - projekt aut. Mieczysława Naruszewicza*

Także w Muzeum Narodowym będzie można obejrzyć wystawę malarstwa ze zbiorów Potockich z Tulczyna. To efekt współpracy kieleckiej placówki z muzeami w Winnicy. Na wystawie zaprezentowanych zostanie ponad 50 obrazów pędzla m.in. Marcella Bacciarellego, Ilii Repina, Jana Lampiego, Aleksandra Milinarianego. Zbiory te zostaną pokazane po raz pierwszy szerokiej publiczności, nie tylko kieleckiej, gdyż później wystawa ma jeszcze pojechać do innych muzeów w Polsce.

Muzykę Wiednia usłyszeć będą mogli melomani 17 maja podczas koncertu Filharmonii Świętokrzyskiej. Wystąpią: Lech Napierała i Artur Janda – fortepian oraz Orkiestra Symfoniczna FŚ pod dyrekcją Jacka Rogali.



*Portret Hanny Potockiej  
- autor nieznamy*

W programie: R o s a m u n d a , księżniczka Cypru: uwertura, muzyka baletowa F. Schuberta; J. Takács - II Koncert fortepianowy op. 60 na fortepian, orkiestrę smyczkową i perkusję (pierwsze wykonanie w Kielcach) R. Batik - Koncert fortepianowy nr 1 (pierwsze wykonanie w Kielcach). Koncert zrealizowany we współpracy z Austriackim Forum Kultury.

Festyn rodzinny z okazji Dni Ćmielowa odbędzie się 27 maja na stadionie „Świt”. Organizator - Urząd Miasta i Gminy Ćmielów zapowiada wiele atrakcji, m.in. występ Genowefy Pigwy i zespołu Kolor.

Piknik archeologiczny „Żelazne korzenie” odbywał się będzie 24-27 maja na terenie Muzeum Przyrody i Techniki Ekomuzeum w Starachowicach. Zakończy go impreza promocyjna powiatu starachowickiego „Jarmark u Strzecha”.

Oprac. M.N.



*W starej kuźni praca wre*

# Regionalni zapaleńcy

Od prawie dwóch lat w Masłowie działa pierwsza w regionie świętokrzyskim gminna telewizja internetowa. Powstają kolejne...

Telewizję Internetową Masłów Info tworzą młodzi, pełni zapału i niezwykle kreatywni ludzie. Ich pasją jest dziennikarstwo.

Prawie dwa lata temu wpadli na pomysł, by w swojej gminie za pośrednictwem internetu nadawać program telewizyjny. Wtedy była to jedna z pierwszych tego typu inicjatyw w Polsce. „Wszystko zaczęło się od portalu internetowego - wspomina **Michał Michta** redaktor naczelny TV Masłów - chcieliśmy go jednak urozmaicić i wpadliśmy na pomysł, aby robić telewizję internetową”. Michał i jego koledzy zaczęli więc amatorskimi kamerami nagrywać materiały dotyczące gminy i jej okolic. Dziś TV Masłów tworzy 10 osób; są to młodzi ludzie w wieku 16-20 lat. Opiekunem redakcji jest Bogusław Krukowski; młodym dziennikarzom pomaga on m.in. pozyskiwać na działalność telewizji środki z programów unijnych.

W ramówce stacji znajdują się programy informacyjne „Flesz Masłowski”, publicystyczne, krajoznawcze „Obiektyw”, sportowe i kulturalne „Świętokrzyski Przegląd Rozrywkowo - Kulturalny”. Studio telewizyjne mieści się w Domu Ludowym w Woli Kopcowej. „Współpracujemy z Urzędem Gminy w Masłowie, ośrodkiem kultury, z placówkami oświatowymi oraz oczywiście z internautami odwiedzającymi nasz portal i oglądającymi telewizję internetową” - mówi Michał Michta. „Robienie telewizji to nasza pasja, dlatego nie wyobrażamy sobie życia bez dziennikarstwa” - podkreśla Michał.

Śladami twórców Telewizji Masłów podążają także młodzi mieszkańcy Bielin. Od niedawna również oni nadają swój program w internecie.

O ich poczynaniach z pewnością napiszemy w kolejnych wydaniach „Naszego Regionu”...

M.N.



*U dołu Piotr Piróg - operator kamery,  
Karolina Borek - prezenterka,  
Michał Michta - red. nac. TV Masłów*

# Nasi twórcy

Nie jestem artystą, który żyje po to, żeby tworzyć. Tworzenie to forma zabawy, która daje mi ogromną satysfakcję.



To chyba credo znanego artysty **Arkadiusza Latosa**, bo powtórzył je podczas naszej niezbyt długiej rozmowy dwa razy. Stawianie się w roli rzeźbiarza tworzącego dla przyjemności, a nie z wielkiej potrzeby wyrażania - co tak często manifestują inni artyści - zdaje się wychodzić mu na dobre. W jego rzeźbach widoczna jest radość tworzenia, a styl prac wywodzący się z dobrych, mieszczańskich tradycji zdobniczych, jest ciepły i przez wielu doceniany.

Zapytany o wykształcenie - Arkadiusz Latos w pierwszej kolejności podkreśla że jest absolwentem Liceum Plastycznego w Kielcach. – Miałem szczęście. Byłem uczniem nieodżałowanego Tadeusza Maja. Inspirował mnie, dopingował, nauczył wizjonerstwa, pobudzał wyobraźnię. Potem, na ASP w Warszawie. Trafiłem do pracowni najlepszych rzeźbiarzy polskich. Może dlatego wybrałem rzeźbę? – zastanawia się Arkadiusz Latos. Długo wahał się czy nie zostać malarzem. Doszedł jednak do wniosku, że rzeźba jest trudniejsza, a więc i wyzwanie większe. Nigdy nie miał wątpliwości, że chce wrócić do Kielc. Z takim postanowieniem wyruszał na studia i nigdy tej decyzji nie żałował.

Pasjonuje go odlewnictwo. Artysta najpierw rzeźbi model w plastelinie, potem robi odlew woskowy i ten dopiero obrabiany jest metodą liczącą sobie 2.000 lat. Odlew zanurzany jest w gipsie i wkładany do pieca do temperatury ok. 700 stopni. W tym miejscu gdzie był wosk zostaje szczelina, w którą wlewa się metal w temperaturze ok. 1000 stopni. Później rzeźbę trzeba obrobić. Cyzeluje się ją, patynuje na kolor pasujący do rzeźby.

Największą przyjemność rzeźbiarzowi przynosi praca w plastelinie i wosku. To pole do popisu dla artysty. Resztę, choć pod jego czujnym okiem, wykonują jednak rzemieślnicy. Latos stosuje jeszcze inną, bardziej zaskakującą metodę; niektóre figurki woskowe zalewane są nie w gipsie, ale w próżni. To bardzo rzadko stosowana metoda, którą mój rozmówca podpatrzył... w przemyśle zbrojeniowym.

Tym bardziej więc dziwi, że jego rzeźby są tak delikatne, starannie wykończone i wyglądają jakby każda część ciała figurki, każdy element martwej natury tuż przed prezentacją był jeszcze poprawiany, udoskonalany. A rzeźby które powstały z inspiracji ludowych porzekadeł, fraszek, powiedzeń i mądrości, wyobrażający najczęściej jakąś scenkę z morałem w tle, wyglądają przyjaźnie jakby były wykonane w lipie, ale bardziej dostojne, mocniej przemawiające do wyobraźni.

M.S.

## Sylwetka

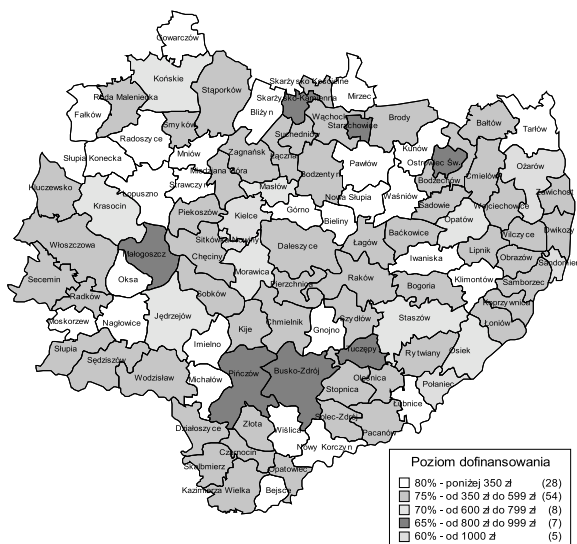
Arkadiusz Latos jest prezesem kieleckiego Związku Polskich Artystów Rzeźbiarzy. Jest autorem rzeźb, statuetek, tablic pamiątkowych promujących ziemię świętokrzyską.

# Większa pomoc dla uboższych gmin

Na 80 procent dofinansowania inwestycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego będą mogły liczyć najuboższe świętokrzyskie gminy. Te, w których dochód własny na głowę mieszkańca jest mniejszy niż 350 złotych. Dwie mapy; mapa pomocy określająca poziom dofinansowania oraz mapa pomocy określająca możliwość realizacji projektów wodociągowych, będą kryterium pomocniczym do weryfikacji projektów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2007-2013. Taką decyzję podjął Zarząd Województwa Świętokrzyskiego.

W związku z dużym zapotrzebowaniem gmin na środki z funduszy strukturalnych, przekraczającym możliwości wsparcia w ramach RPO 2007-2013, Zarząd Województwa Świętokrzyskiego zdecydował się na zróżnicowanie poziomu dofinansowania uzależniając je od dochodów własnych budżetów gmin na 1 mieszkańca. Gminy mające najniższe dochody własne na 1 mieszkańca (28 gmin) otrzymają 80% dofinansowania. Gminy o dochodach własnych na 1 mieszkańca od 350 zł, a poniżej 600 zł (54 gminy) uzyskają 75% dofinansowania. Gminy o dochodach własnych na 1 mieszkańca poniżej 800 zł (8 gmin) uzyskają 70% dofinansowania. Gminy mające dochody własne na 1 mieszkańca poniżej 1000 zł (7 gmin) otrzymają 65% dofinansowania. Gminy o dochodach własnych na 1 mieszkańca od 1000 zł (5 gmin) uzyskają 60% dofinansowania. Mapa pomocy określająca możliwość realizacji projektów wodociągowych została stworzona w oparciu o kryterium

stopnia zwodociągowania gmin. Gminy, których stopień zwodociągowania wynosi do 70% (24 gminy), mogą realizować projekty wodociągowe, a poziom dofinansowania wyniesie 60%. Pozostałe gminy (78 gmin) nie będą mogły realizować projektów z zakresu samych wodociągów. W przypadku, gdy gmina, której stopień zwodociągowania wynosi do 70% zdecyduje się na realizację projektu łącznego (kanalizacja i wodociąg) poziom dofinansowania wyniesie 80%.



Mapa pomocy określająca poziom dofinansowania



Mapa pomocy określająca możliwość realizacji projektów wodociągowych

## KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

24 marca

■ W Kielcach rozpoczyna działalność „Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego – Świętokrzyskie”. W Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Kielcach odbyła się konferencja inauguracyjna, której celem było zapoznanie uczestników z projektem oraz poszerzenie wiedzy potencjalnych projektodawców w zakresie pozyskiwania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego.

27 marca

■ Zakup nowych instrumentów dla filharmoników świętokrzyskich, uzupełnienie zbiorów Mediateki czy ustawienie spichlerza klasztornego na terenie Parku Etnograficznego w Tokarni – te przedsięwzięcia będą sfinansowane z programu „Mecenat” Ministerstwa Kultury.

Cztery świętokrzyskie instytucje kultury, Filharmonia Świętokrzyska im. Oskara Kolberga, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Wojewódzki Dom Kultury oraz Muzeum Wsi Kieleckiej, w ramach tego programu otrzymają z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego prawie 600 tysięcy złotych. Spośród pięciu wniosków zgłoszonych do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przez świętokrzyskie instytucje kultury, tylko jeden został odrzucony. Koszt wszystkich przyjętych do dofinansowania przedsięwzięć to prawie 1,6 miliona złotych. Ministerstwo dołoży dokładnie 585 tysięcy 360 złotych.

28 marca

■ Województwo Świętokrzyskie przystąpiło do XI edycji inicjatywy pozytywistycznej Polski Producent Żywności 2007. Na pełnomocnika Marszałka Województwa Świętokrzyskiego ds. Inicjatywy powołany został Stanisław Dereziński ze Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach.

Celem przedsięwzięcia jest promowanie najlepszych polskich producentów żywności i wytworzanych przez nich produktów, które często niedoceniane - mogą skutecznie konkurować na krajowym i europejskim rynku. Dzięki konkursowi Polski Producent Żywności powstała profesjonalna grupa fachowców złożonych z dotychczasowych laureatów, którzy zaproszeni do udziału w pracach Rady Gospodarki Żywnościowej przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi, współdziałają przy tworzeniu prawa i występują w obronie ekonomicznych interesów swojej grupy zawodowej.

Tegoroczna edycja Inicjatywy „Polski Producent Żywności” trwać będzie w województwie do 15 maja. Producenci na specjalnych formularzach zgłaszają swoje produkty (każda firma tylko jeden) do Kapituły Wojewódzkiej. Druki zgłoszeń można otrzymać w Świętokrzyskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach (ul. Piotrkowska 30) oraz Departamencie Rolnictwa Obszarów Wiejskich i Środowiska Rolędu Marszałkowskiego (al. IX Wieków Kielc 3). Dostępne są również na internetowych stronach Stowarzyszenia im. E. Kwiatkowskiego: [www.ekwiatkowski.poznan.pl](http://www.ekwiatkowski.poznan.pl)

■ Już po raz szósty region świętokrzyski zaprezentował się na Świętokrzyskich Targach Turystyki VOYAGER, które odbyły się 29 - 31 marca w Kielcach. Honorowy Patronat nad tegoroczną imprezą objęli: Marszałek Woje-

wództwa Świętokrzyskiego, Polska Organizacja Turystyczna, Wojewoda Świętokrzyski oraz Prezydent Miasta Kielc.

Podczas targów można było zapoznać się z propozycjami biur podróży, hoteli, ośrodków wypoczynkowych, sanatoriów, uzdrowisk, gospodarstw agroturystycznych. Po raz pierwszy w tym roku targom towarzyszył Salon Uzdrowisk, Sanatoriów i SPA.

Odbyło się także spotkanie branżowe na temat „Współpracy sieciowej w turystyce”. Miało ono na celu przekazanie informacji o atrakcjach turystycznych regionu świętokrzyskiego, nawiązanie współpracy pomiędzy grupami partnerskimi a biurami podróży, a także rozpowszechnienie informacji o nowych pomysłach i ofertach turystycznych regionu świętokrzyskiego wśród przedstawicieli mediów.

30 marca

■ „Chleb wiejski konecki”, „Placek spod kamienia”, „Piernik z żytniej mąki”, „Fasola Korczyńska” oraz „Chleb bodzentyński” to kolejne produkty regionalne, zarekomendowane Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi do wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych.

Na liście tej znajdują się produkty zaliczane do dziedzictwa kulinarnego naszego kraju. Z województwa świętokrzyskiego jest na niej pięć produktów: wiśnia ze Słupi Nadbrzeżnej, zalewajka świętokrzyska, dzionie rakowskie, ser jabłeczny oraz konfitura z jarzębiny.

Teraz o wpis na listę stara się sześć kolejnych świętokrzyskich produktów, które uzyskały pozytywną opinię Rady ds. Produktu Tradycyjnego i Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego, działającą przy Urzędzie Marszałkowskim. Są to:

- „KASZA JAGLANA GIERCZYCKA” - wniosek złożony został przez Teresę Kmieciacką z Lisowa w gminie Wojciechowice
- „CHLEB WIEJSKI KONECKI” Ireny Mastalerz z Końskich
- „FASOLA KORCZYŃSKA” - wniosek złożyło Stowarzyszenie Producentów Fasoli w Nowym Korczynie
- „PLACEK SPOD KAMIENIA” Magdaleny Piętań z Grzybowej Góry
- „PIERNIK Z ŻYTNIEJ MAKI” Heleny Morawskiej z Nowego Odrowążka, w gminie Bliżyn
- „CHLEB BODZENTYŃSKI” Felicji Harabin z Bodzentyna

■ W Poznaniu odbył się Konwent Marszałków Województw RP. W posiedzeniu uczestniczył Marek Kwitek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Tematem przewodnim obrad była polityka regionalna UE na lata 2007-2013 oraz Regionalny Program Operacyjny. Gościem Konwentu był Manfred Beschel, szef sekcji polskiej DG Regio. O Regionalnym Programie Operacyjnym na Konwencie mówili prof. Michał Kulesza oraz Władysław Ortyl, wiceminister Rozwoju Regionalnego. Po podjęciu stanowisk, Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego przekazał uroczystie insygnia władzy nad Konwentem Andrzejowi Łosiowi, Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego.

■ Marszałek Adam Jarubas oraz Marcin Perz, członek Zarządu Województwa wzięli udział w zorganizowanej przez Staropolską Izbę Przemysłowo-Handlową konferencji „Wpływ inwestycji na konkurencyjność Województwa Świętokrzyskiego”.

# Konwent Starostów

Starosta Jędrzejowski Edmund Kaczmarek jest nowym przewodniczącym Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego. Funkcję tę będzie pełnił przez najbliższą kadencję samorządu. Z Edmundem Kaczmakiem rozmawia Małgorzata Niewczas – Sochacka.



Edmund Kaczmarek

**- Jakie korzyści daje powiatom przynależność do Konwentu Starostów?**

Konwent Starostów to forum, na którym starostowie mają możliwość wymiany doświadczeń, poglądów, wypracowywania i przyjmowania jednolitych rozwiązań. W formie stanowisk, apeli i dezyderatów starostowie odnoszą się do spraw ważnych dla powiatowych społeczności, a także dla sprawnego funkcjonowania powiatów. Jednolity głos jest lepiej słyszany przez decydentów, wszak – jak mówi przysłowie – w jedności siła.

**- Jakie najważniejsze zadania czekają Konwent w najbliższych latach?**

Są to sprawy dotyczące m.in. rozwiązania problemów służby zdrowia, skutecznej absorpcji środków unijnych, utrzymania wysokiego poziomu i jakości kształcenia w placówkach oświatowych prowadzonych przez powiaty i dążenia do podniesienia tego poziomu. Będziemy też pracować w zakresie poprawy jakości dróg powiatowych oraz szeroko pojętych działań w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych.

Życie i szybko zmieniająca się rzeczywistość przyniesie zapewne wiele nowych wyzwań, z którymi będziemy musieli zmierzyć się w powiatach,

a także we wspólnym działaniu Konwentu.

**- Jedno z pierwszych posiedzeń Konwentu poświęcone było sprawie służby zdrowia, a przede wszystkim kondycji szpitali zarządzanych przez powiaty. Wiele z nich jest bardzo zadłużonych. Czy starostowie znaleźli receptę na poprawę ich sytuacji?**

Zadłużenie i problemy służby zdrowia i szpitali to problem nie nowy. Podjęliśmy temat służby zdrowia na Konwencie jako pierwszy, gdyż uważamy, że to jedno z najważniejszych wyzwań, jakie stają przed powiatami w bieżącej kadencji. Wszyscy uczestnicy wspólnego posiedzenia Konwentu i Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych zgodnie stwierdzili, że tych problemów nie da się rozwiązać tu w województwie czy powiatach. Potrzebne są rozstrzygnięcia systemowe. Podobnego zdania jest też Wojewoda i Zarząd Województwa Świętokrzyskiego. Wystosowaliśmy apel, w którym ostrzeżliśmy rządzących, że nie podjęcie poważnego dialogu z centralami związkowymi może doprowadzić do pogłębienia problemów i eskalacji strajków, które mogą spowodować niepowetowane straty i koszty dla wszystkich. Z niepokojem i obawą obserwujemy poczynania – a może ich brak – resortu zdrowia w tej sprawie.

**- Najbliższe lata będą czasem wzmoczonych starań o pozyskanie środków unijnych. Czy świętokrzyskie powiaty połączą siły, aby je maksymalnie wykorzystać?**

Myślę, że tak. W tej sprawie dużo zależeć będzie od ustalenia właściwej współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Chodzi o wypracowanie jak najbardziej sprawiedliwych, jednolitych kryteriów rozdziału środków RPO, tak, aby spowodowały one zrównoważony rozwój naszego regionu, a jednocześnie zostały wykorzystane w stu procentach.

Powiaty potrafią połączyć swoje siły i porozumieć się między sobą oraz z Urzędem Marszałkowskim, czego dały przykład realizując wspólnie program stypendiów unijnych dla studentów i uczniów.



# Regionalne specjały (3)

„Placek spod kamienia” to kolejny produkt regionalny, zarekomendowany Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi do wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych. Na liście tej znajdują się produkty zaliczane do dziedzictwa kulinarnego naszego kraju. Z województwa świętokrzyskiego jest ich już pięć: wiśnia ze Słupi Nadbrzeżnej, zalewajka świętokrzyska, dzio- nie rakowskie, ser jabłeczny oraz konfitura z jarzębiny. Teraz o wpis na listę stara się m.in. placek Magdaleny Pięta- k z Grzybowej Góry, który uzyskał pozytywną opinię Rady ds. Produktu Tradycyjnego i Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego, działającą przy Urzędzie Marszałkowskim. Warto podkreślić, że „Placek spod kamienia” zajął II miejsce w kategorii produktów pochodzenia roślinnego podczas V edycji konkursu wojewódzkiego „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” w 2005 r.

## Składniki:

### Ciasto:

- 1/2 litra kwaśnej, gęstej śmietany
- 1 szklanka cukru
- mąka pszenna (taka ilość jaką zabierze śmietana, aby ciasto miało konsystencję ciasta pierogowego)
- jedna łyżeczka sody
- kakao

### Nadzienie:

- 3 szklanki bardzo gęstej, kwaśnej śmietany
- 1 szklanka cukru

### Dekoracja:

- 1 szklanka bardzo gęstej, kwaśnej śmietany
- 1/2 szklanki cukru

## Przygotowanie:

1. W 1/2 l kwaśnej śmietany rozpuścić 1 szklankę cukru, dodać do tego tyle mąki pszennej ile zabierze śmietana, oraz 1 łyżeczkę sody. Ciasto zagniatą (tak jak na pierogi).
2. Podzielić ciasto na 4 części. Do jednej z części dosypać kakao i znów zagnieść. Powstałe w ten sposób ciasto podzielić na 3 części. Mamy wówczas do dyspozycji 3 części ciasta jasnego i 3 części cia-



sta z kakao. W ciasto białe włożyć ciasto ciemne, zawinąć z dwóch stron i rozwałkować. Powstały placek przenieść na wysmarowaną tłuszczem brytfannę. Czynność tę powtarzać jeszcze dwukrotnie dla pozostałych części ciasta. Upiec 3 placki w piecu chlebowym lub piekarniku do lekkiego zarumienienia.

3. 3 szklanki bardzo gęstej śmietany utrzeć łyżką z 1 szklanką cukru. Smarować nią gorące placki. Przełożyć jeden na drugi. Wierzchniego placka nie smarować!
4. Na tak przygotowane ciasto położyć deskę drewnianą. Powstały przekładaniec przygnieść kamieniem i wynieść do chłodnej piwnicy lub spizarki na 2-3 dni, aby ciasto zmiękło i nabrało właściwych walorów smakowych.
5. Przed podaniem wyrównać ciasto, odcinając brzegi nożem. Powstałe resztki rozkruszyć. Dla dekoracji posmarować wierzchnią warstwę placka świeżo utartą śmietaną z cukrem (1 szklanka gęstej śmietany i 1/2 szklanki cukru) i posypać okruskami z odciętego ciasta.

R.S.



Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa chce, aby biznes skupiony wokół tej organizacji miał wpływ na to, jakie inwestycje będą realizowane w Kielcach i województwie świętokrzyskim w najbliższych latach. Od tego, jak zainwestowane zostaną pieniądze z funduszy strukturalnych, będzie zależała konkurencyjność naszego regionu, a tym samym klimat do prowadzenia biznesu.

### 3 kwietnia

■ Prawie 1,5 miliona złotych kosztowało przygotowanie Pracowni Diagnostyki Obrazowej w Świętokrzyskim Centrum Psychiatrii w Morawicy. Otwarcie nowej pracowni połączone zostało z wręczeniem placówce Certyfikatu ISO 9001-2000. W uroczystości udział wzięli marszałek Adam Jarubas oraz członek Zarządu Województwa Marek Gos.

Większość funduszy potrzebnych do przygotowania nowego obiektu, 1 milion 360 tysięcy złotych, pochodziła z budżetu samorządu województwa. Pozostała kwota, 258 tysięcy złotych, wygospodarował sam szpital. - To ogromna przyjemność uczestniczyć w tej uroczystości - powiedział podczas otwarcia Pracowni Diagnostyki Obrazowej marszałek województwa Adam Jarubas. - Ta satysfakcja wynika z decyzji podjętych przez poprzedni zarząd województwa, który przekazał pieniądze na tę inwestycję. Potrzeby szpitala zostały dostrzeżone. A ja mam nadzieję, że obecnemu zarządowi również uda się wygospodarować dodatkowe fundusze dla szpitala - powiedział marszałek, wywołując tym stwierdzeniem oklaski pracowników Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii.

Adaptacja i rozbudowa pomieszczeń Apteki Szpitalnej na potrzeby Oddziału Radiologii pochłonęła 1 milion 15 tysięcy złotych. Nowy aparat RTG do zdjęć kostnych i prześwietleń płuc - 345 tysięcy złotych. Teraz placówka liczy na nowy tomograf komputerowy, pomieszczenie dla nowego sprzętu jest już gotowe.

Uruchomienie Pracowni Diagnostyki Obrazowej połączone zostało z wręczeniem Świętokrzyskiemu Centrum Psychiatrii Certyfikatu Jakości ISO 9001-2000. Stanowi on dowód, że szpital ciągle doskonali się, a nadrzędnym celem wszystkich działań jest jak najpełniejsze zaspokajanie potrzeb i oczekiwań pacjentów. Placówka w Morawicy jest jednym z pierwszych szpitali psychiatrycznych w Polsce, które mogą się pochwalić takim certyfikatem. - Wdrożenie ISO wymaga minimum roku ciężkiej pracy. Tym bardziej gratuluję, że zdecydowaliście się Państwo na ten wysiłek. Cieszę się, że sytuacja szpitala się poprawia, że podnosicie Państwo jakość świadczonych usług - podkreślał Adam Jarubas.

### 4 kwietnia

■ 7 milionów 364 tysiące złotych samorząd województwa świętokrzyskiego przeznaczy na budowę sal gimnastycznych, boisk sportowych i stadionów w ramach „Programu rozwoju bazy sportowej na rok 2007 i lata następne w Województwie Świętokrzyskim”.

Są wśród nich trzy pełnowymiarowe sale gimnastyczne w Oksie, Dwikozach i w Sichowie Dużym, w gminie Rytwiany. W ostatnich latach w regionie powstało około 70 nowych sal gimnastycznych.

■ Stypendia w wysokości od 300 złotych miesięcznie dla młodych sportowców - amatorów reprezentujących województwo świętokrzyskie i osiągających wysokie wyniki spor-

towe zamierza ufundować samorząd województwa. Zarząd Województwa przyjął projekt uchwały sejmiku w sprawie zasad i trybu przyznawania stypendiów sportowych w kategoriach młodzieżowych dla sportowców reprezentujących województwo świętokrzyskie i osiągających wysokie wyniki sportowe.

Pieniądze na tę formę wsparcia młodych sportowców – amatorów zostały zarezerwowane w budżecie Samorządu Województwa. Ostateczną decyzję w sprawie przyznawania stypendiów sportowych podejmą radni sejmiku.

Obecnie jedynie gmina Starachowice funduje podobnego typu stypendia sportowe.

■ Tomasz Hałatkiewicz, z wykształcenia leśnik, został wyznaczony przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego do składu Rady Społeczno – Naukowej Kieleckiego Ogrodu Botanicznego. Z prośbą o wskazanie osoby, która będzie reprezentować Urząd Marszałkowski w tej radzie zwrócił się dyrektor „Geoparku Kielce” – jednostki prowadzącej prace związane z organizacją ogrodu botanicznego w Kielcach.

■ O problemie bezrobocia i zwiększeniu rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce wicemarszałek Zdzisław Wrzałka rozmawiał z przedstawicielami Brytyjsko – Polskiej Izby Handlowej oraz firmy A4E. Podczas wizyty przedstawiona została działalność A4E – międzynarodowej firmy świadczącej usługi dla ludności, organizacji i rządu. Firma została założona z wizją „poprawy życia ludzkiego”. Jej przedstawiciele pracują z ludźmi bezrobotnymi, niepełnosprawnymi i żyjącymi poniżej minimum socjalnego.

#### 11 kwietnia

■ Świętokrzyski Zakład Przewozów Regionalnych PKP w Kielcach, zwrócił się do Zarządu Województwa Świętokrzyskiego o rozpoczęcie procedury związanej z zakupem kolejnych autobusów szykowanych dla województwa świętokrzyskiego – poinformował wicemarszałek Zdzisław Wrzałka.

Do zakupu dwóch nowych szynobusów być może dojdzie jeszcze w tym roku. – Jestem po spotkaniu z dyrektorem Adamem Młodawskim. Rozmawialiśmy o możliwości sfinansowania zakupu nowych autobusów szynowych. Świętokrzyski Zakład Przewozów Regionalnych wystąpił też do ministerstwa transportu z propozycją wybudowania odcinka trasy kolejowej Busko Zdrój – Zabno w województwie małopolskim – dodaje Zdzisław Wrzałka. – Taka nowa trasa kolejowa pozwoliłaby na uruchomienie korytarza kolejowego biegnącego od granicy Polski z Litwą przez Białystok, Radom, a następnie teren naszego województwa aż na południe kraju, do granicy ze Słowacją. Budowa odcinka trasy kolejowej w naszym województwie wiązałaby się jednak z dużą inwestycją, w tym z budową mostu kolejowego na Wiśle w Nowym Korczynie.

Propozycja kieleckiej spółki kolejowej będzie rozpatrywana podczas wizyty w regionie Mirosława Chaberka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu oraz przedstawicieli Dyrekcji Generalnej PKP.

#### 12 kwietnia

■ Budowa 173 zbiorników wodnych zaplanowana została w ramach „Programu małej retencji dla województwa świętokrzyskiego”. Program, przyjęty przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego, przedstawiony zostanie pod obrady radnym sejmiku.

# Oceny kwalifikacyjne pracowników samorządowych



## Obowiązuje już rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sposobu i trybu dokonywania ocen kwalifikacyjnych pracowników samorządowych.

Wszyscy pracownicy samorządowi zatrudnieni na stanowiskach urzędniczych podlegają okresowym ocenom kwalifikacyjnym.

### Kryteria oceny

Dokonanie oceny kwalifikacyjnej pracownika wymaga ustalenia kryteriów. Wielość kryteriów jest następstwem oczywistego założenia, że nie może powstać jednolita uniwersalna metoda oceny pracowników samorządowych z uwagi na różnorodność zakresu ich obowiązków, statusu prawnego, rodzaju wykonywanej pracy.

### Kryteria obowiązkowe stanowią:

1. Sumienność
2. Sprawność
3. Bezstronność
4. Umiejętność stosowania odpowiednich przepisów
5. Planowanie i organizowanie pracy
6. Postawa etyczna

### Kryteria do wyboru stanowią:

1. Wiedza specjalistyczna
2. Umiejętność obsługi urządzeń technicznych
3. Znajomość języka obcego (czynna i bierna)
4. Nastawienie na własny rozwój, podnoszenie kwalifikacji
5. Komunikacja werbalna
6. Komunikacja pisemna
7. Komunikatywność
8. Pozytywne podejście do obywatela
9. Umiejętność pracy w zespole
10. Umiejętność negocjowania
11. Zarządzanie informacją / dzielenie się informacjami
12. Zarządzanie zasobami
13. Zarządzanie personelem
14. Zarządzanie jakością realizowanych zadań
15. Zarządzanie wprowadzaniem zmian
16. Zorientowanie na rezultaty pracy
17. Podejmowanie decyzji
18. Radzenie sobie w sytuacjach kryzysowych
19. Samodzielność
20. Inicjatywa

21. Kreatywność

22. Myślenie strategiczne

23. Umiejętności analityczne

Kryteria do wyboru, odpowiadając występującym w praktyce dokonywania ocen pracowniczych, trzem podstawowym typom dotyczącym:

1/ cech osobowości - przez co rozumie się psychologiczne i fizyczne predyspozycje do wykonywania pracy na danym stanowisku np. wiedza, komunikacja werbalna.

2/ cech zachowań (tzw. cechy behawioralne) – przez co rozumie się uwzględnienie kryteriów zachowań ludzkich w procesach pracy np. komunikatywność, samodzielność.

3/ wyników (efektów pracy) – uwzględniających efekty pracy np. zarządzanie, podejmowanie decyzji, radzenie sobie w sytuacjach kryzysowych.

Wiele z kryteriów do wyboru wskazanych w rozporządzeniu ma charakter mieszany, łączący zarówno elementy osobowościowe, jak i typ zachowań np. zorientowanie na rezultaty pracy.

### Kryterium dodatkowe

Poza katalogiem kryteriów określonych w rozporządzeniu, bezpośredni przełożony może ustalić dodatkowo jedno kryterium nieobjęte wykazem z rozporządzenia, jeżeli uzna to za niezbędne z uwagi na specyfikę stanowiska pracy. Dopuszcza się zatem stworzenie dodatkowego kryterium. Przy jego wprowadzeniu niezbędne jest jego szczegółowe opisanie. Za takie kryterium można uznać np. organizację pracy, w tym dyscyplinę, efektywność, wykorzystanie czasu pracy, organizację stanowiska pracy.

### Tryb przeprowadzenia oceny.

W procesie oceny uczestniczą: bezpośredni przełożony i pracownik samorządowy. Bezpośrednim przełożonym jest osoba, której zgodnie z organizacją pracy pracodawcy, bezpośrednio podlega oceniany pracownik. Dla niektórych pracowników samorządowych będzie to wprost kierownik jednostki tj. wójt, burmistrz, prezydent, starosta, marszałek lub kierownik jednostki organizacyjnej. Dla

większości pracowników odpowiedni dyrektor, kierownik, koordynator. Bezpośredni przełożony - zwany „oceniającym” - dokonuje wszystkich czynności związanych z oceną pracownika w imieniu własnym i ponosi za tę ocenę odpowiedzialność.

Termin sporządzenia oceny musi być podany do wiadomości ocenianym pracownikom na piśmie z dokładnością miesiąca i roku. Termin ten podlega wpisowi do arkusza okresowej oceny kwalifikacyjnej.

Sporządzenie oceny następuje na piśmie i polega na:

- 1) wpisaniu do arkusza oceny opinii dotyczącej wykonywania obowiązków przez ocenianego w okresie, w którym podlegał on ocenie;
- 2) określeniu poziomu wykonywania obowiązków przez ocenianego (bardzo dobry, dobry, zadowalający lub niezadowalający);
- 3) przyznaniu oceny pozytywnej, w razie bardzo dobrego, dobrego lub zadowalającego poziomu wykonywania obowiązków przez ocenianego, albo przyznaniu oceny negatywnej.

Oceniający, nie wcześniej niż 7 dni przed sporządzeniem oceny na piśmie przeprowadza z ocenianym rozmowę, podczas której omawia z nim wykonywanie przez ocenianego jego obowiązków w okresie, w którym podlegał ocenie, trudności napotykanego przez niego podczas realizacji zadań i spełnianie przez ocenianego ustalonych kryteriów oceny.

Wynik oceny może być pozytywny lub negatywny. Warto zauważyć, iż w tej części rozporządzenie nie koresponduje z brzemieniem art. 17 ust. 4 ustawy o pracownikach samorządowych, który stanowi o ujemnej ocenie a nie o negatywnej ocenie pracownika.

Niezwłocznie po sporządzeniu oceny na piśmie arkusz włącza się do akt osobowych ocenianego.

### Uprawnienia ocenianego.

Aby proces oceny maksymalnie zobiektywizować oceniany ma prawo uczestniczyć aktywnie w procedurze oceny kwalifikacyjnej. Przepisy gwarantują, iż oceniany nie będzie zaskakiwany przez oceniającego co oznacza obowiązek:

- omówienia sposobu realizacji obowiązków wynikających z zakresu czynności na zajmowanym stanowisku oraz obowiązków wynikających z ustawy o pracownikach samorządowych,

- przekazania ocenianemu kopii arkusza ocen z zatwierdzonymi kryteriami oceny,
- informowania ocenianego o terminie sporządzenia oceny na piśmie i zmianach tego terminu,
- przeprowadzenia rozmowy w czasie której oceniający omawia wykonywanie przez ocenianego obowiązków w okresie objętym oceną trudności napotykanego przez czas realizacji zadań i spełnianie przez ocenianego ustalonych kryteriów,

- przekazanie ocenianemu do wiadomości oceny sporządzonej na piśmie.

Tryb odwoławczy od oceny został ograniczony jedynie do postępowania wewnętrznego poprzez wskazanie jako właściwego do rozpatrzenia odwołania kierownika jednostki (wójta, burmistrza, prezydenta, starosty, marszałka, kierownika jednostki organizacyjnej). Odwołanie oceniany może wnieść w ciągu 7 dni od doręczenia oceny.

Przyjęte rozwiązanie powoduje, iż w trudniej sytuacji będą ci pracownicy dla których funkcję bezpośredniego zwierzchnika służbowego wykonuje sam wójt, burmistrz, prezydent, starosta marszałek, kierownik jednostki. Będą oni zarówno dokonującymi oceny jak i rozpatrującymi odwołanie od tej oceny.

### Wykorzystanie oceny.

Otrzymanie przez pracownika pierwszej ujemnej oceny nie wywołuje bezpośrednich skutków. Dopiero druga ujemna ocena wywołuje skutki określone art. 17 ust. 4 ustawy o pracownikach samorządowych. Zgodnie z tym przepisem pracodawca samorządowy ma obowiązek niezwłocznie rozwiązać stosunek pracy z pracownikiem samorządowym zatrudnionym na stanowisku urzędniczym za wypowiedzeniem lub odwołać go ze stanowiska oraz może rozwiązać stosunek pracy z pracownikiem samorządowym mianowanym, zatrudnionym na stanowisku innym niż urzędnicze za wypowiedzeniem.

Nie powinien być to jednak jedyny sposób wykorzystania okresowej oceny kwalifikacyjnej. Oceny winny być wykorzystywane w realizowanej na bieżąco polityce personalnej dotyczącej awansowania, nagradzania czy podwyższenia wynagrodzenia pracownikom.

**Ewa Kokowska**

Koordinator Zespołu Radców Prawnych

- To program maksimum, przygotowany do 2020 roku – mówi Marek Gos, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. - Oznacza on, że 173 zbiorniki w regionie możemy wypełnić wodą z rzek, które mamy w naszym województwie. Nie wszystkie muszą być wybudowane, a nawet ze względów finansowych czy formalnych (chodzi o wykupy gruntów) mogą być w tym czasie budowane. Ale przyjęcie przez sejmik „Programu małej retencji dla województwa świętokrzyskiego” oznaczać będzie, że mamy spójny dla całego regionu program retencjonowania wody, który będzie podstawą do prowadzenia inwestycji. Został on przygotowany z uwzględnieniem większości wniosków z gmin – podkreśla Marek Gos. - Lokalizacje są zgodne z planami zagospodarowania przestrzennego, dla wszystkich. W ramach Programu, do 2010 planowana jest m.in. budowa zbiorników: Szydłów (powierzchnia 3,3 ha), Wiślica (5,5 ha), Ratoszyn (12 ha), Wierna Rzeka (72 ha), Danków – Smyków (43 ha), Mójcza (130,8 ha), Bodzentyn – Hucisko (50 ha), Morawica (6,6 ha), Duraczków (35,2 ha), Radoszyce (28,8 ha), Michałów (36 ha).

■ Marek Gos, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, został wytypowany do składu Rady Naukowej Świętokrzyskiego Parku Narodowego, jako przedstawiciel samorządu województwa. Powołanie nowego reprezentanta związane jest z wyborem nowego Zarządu Województwa. Marek Gos zastąpi w Radzie Tadeusza Józwicka, członka byłego zarządu, który od 2004 roku reprezentował Samorząd Województwa Świętokrzyskiego w Radzie Naukowej ŚPN.

■ Około 1220 i 1320 metrów długości będą miały odcinki dwóch nowych dróg w gminie Kunów, w sołectwie Miłkowska Karczma. Zarząd Województwa pozytywnie zaopiniował wniosek o ustalenie lokalizacji dla inwestycji pod nazwą „Budowa dróg gminnych Wymysłów – Kolonia Miłkowska oraz Kolonia Miłkowska przez wieś - do drogi powiatowej nr 15971”. Wybudowanie tych odcinków dróg ułatwi mieszkańcom Miłkowskiej Karczmy komunikację z siedzibą gminy – Kunowem. Obecnie - by się tam dostać - muszą jeździć przez Ostrowiec Świętokrzyski.

■ W Makoszynie odbył się finał wojewódzkiego konkursu „W poszukiwaniu zapomnianych zawodów”, zorganizowany przez Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Konkurs jest czwartą edycją z cyklu dziedzictwa kulturowego, realizowanego przez kluby 4-H województwa świętokrzyskiego. Jego celem jest odszukanie jak najstarszych, zapomnianych zawodów rzemieślniczych, poszerzenie wiadomości o folklorze regionu, w szczególności o ginących zawodach.

■ W ramach konsultacji społecznych odbyło się kolejne spotkanie dotyczące projektu aktualizacji „Planu zagospodarowania odpadów dla województwa świętokrzyskiego”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele administracji publicznej szczebla wojewódzkiego: Wojewody, Świętokrzyskiego, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej w Krakowie i Warszawie. Zarząd Województwa Świętokrzyskiego reprezentował Marek Gos.

Opracowała M.M.

# Akademia Świętokrzyska: ponad 30 lat tradycji

Początki Akademii Świętokrzyskiej związane są ze Studium Nauczycielskim w Kielcach, na bazie którego, decyzją Prezesa Rady Ministrów z 19 czerwca 1969 roku, powołano Wyższą Szkołę Nauczycielską z zadaniem przygotowania kadry pedagogicznej dla województwa kieleckiego. Otwarto wówczas trzy wydziały: humanistyczny z kierunkiem studiów: filologia polska z historią i filologią rosyjską, wydział matematyczno - przyrodniczy z kierunkami studiów: matematyka z fizyką i geografia z wychowaniem obywatelskim oraz wydział pedagogiczny z kierunkami studiów: nauczanie początkowe z wychowaniem fizycznym i nauczanie początkowe z wychowaniem muzycznym. Na pełnym etacie pracowało wtedy na Uczelni 35 nauczycieli akademickich (w tym 7 docentów oraz 9 doktorów) i studiowało 335 osób.

W 1973 roku WSN została przekształcona w Wyższą Szkołę Pedagogiczną, która prowadziła 14 kierunków dziennych i zaocznych studiów magisterskich. W 1979 r. Uczelnia otrzymała imię Jana Kochanowskiego. W 1980 r. powołano pierwsze kierunki studiów podyplomowych, a od roku akademickiego 1981/1982 - Wydział Zamiejscowy WSP w Piotrkowie Trybunalskim (obecnie filia).

W 1992 r. stworzono Wydział Zarządzania i Administracji, który zaczął kształcić na dwóch kierunkach: zarządzanie i marketing oraz politologia. Uchwałą Sejmu RP począwszy od 1 września 2000 r. Uczelnia uzyskała status akademii oraz nazwę Akademia Świętokrzyska im. J. Kochanowskiego. W 2002 r. otrzymała prawo do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie historii. W roku akademickim 2002/2003 wszystkie wydziały rozpoczęły prace nad wdrożeniem systemu punktów kredytowych (ECTS).

Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego w Kielcach należy do największych uczelni w kraju. - Aktualnie na 5 wydziałach oraz w Filii w Piotrkowie Trybunalskim studiuje ponad 24 000 studentów i ponad tysiąc słuchaczy studiów podyplomowych – mówi rzecznik prasowy Akademii Ryszard Biskup - W roku akademickim 2007/2008 uczelnia prowadzi nabór na 24 kierunki studiów stacjonarnych i niestacjonarnych.

Zróznicowana oferta kształcenia obejmuje prawie 70 specjalności na kierunkach pedagogicznych, medycznych, artystycznych, humanistycznych i przyrodniczych. Na 12



*Budynek rektoratu Akademii Świętokrzyskiej*

kierunkach prowadzone są studia w specjalizacji nauczycielskiej. Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy licencjata po ukończeniu 3-letnich studiów pierwszego stopnia oraz tytuł magistra po ukończeniu 2-letnich studiów drugiego stopnia.

**Akademia Świętokrzyska**  
**im. Jana Kochanowskiego w Kielcach**  
**25 - 369 Kielce, ul. Żeromskiego 5**  
**[www.pu.kielce.pl](http://www.pu.kielce.pl)**

## Struktura

W swojej strukturze organizacyjnej Akademia Świętokrzyska posiada siedem wydziałów: Wydział Humanistyczny z instytutami: Bibliotekarstwa i Dziennikarstwa, Filologii Polskiej, Filologii Rosyjskiej, Historii i samodzielnym Zakładem Neofilologii, Wydział Matematyczno – Przyrodniczy z instytutami: Biologii, Fizyki, Matematyki, Chemii, Geografii i Samodzielnym Zakładem Ochrony Środowiska, Wydział Nauk o Zdrowiu z instytutami: Fizjoterapii, Pielęgniarstwa i Położnictwa oraz Zdrowia Publicznego, Wydział Pedagogiczny i Artystyczny z instytutami: Pedagogiki i Psychologii, Edukacji Szkolnej, Edukacji Muzycznej, Sztuk Pięknych, Wydział Zarządzania i Administracji z instytutami: Ekonomii, Nauk Politycznych, Zarządzania. W Filii Uczelni w Piotrkowie Trybunalskim (województwo łódzkie) istnieją dwa wydziały Akademii Świętokrzyskiej: Filologiczno – Historyczny oraz Nauk Społecznych.

# www.sejmik.kielce.pl

Wersja dla niedowidzących, pliki dźwiękowe, przejrzystość i zawsze aktualne treści – to propozycja serwisu internetowego Urzędu Marszałkowskiego. Ciekawostki z departamentów, newsy regionalne, informacje dla klientów - to i wiele więcej można znaleźć na nowej stronie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

- Nowy wygląd oraz zawartość serwisu jest odpowiedzią na zainteresowanie internautów – mówi **Dariusz Detka**, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej, które sprawuje pieczę nad witryną. - Dziś Internet stanowi jedno z najważniejszych źródeł informacji. Strony internetowe urzędów, instytucji publicznych oraz firm niewiele różnią się od typowych serwisów i portali. Także i my chcemy stworzyć miejsce, gdzie każdy będzie mógł znaleźć coś dla siebie – dodaje dyrektor Detka.

Strona ma przejrzysty układ i ciekawe treści. Można tu poczytać o tym, czym zajmują się poszczególne departamenty, dowiedzieć się co i gdzie można załatwić w urzędzie oraz pobrać odpowiednie formularze. Serwis promuje nie tylko urząd, ale także całe województwo. Takie zakładki, jak „Wywiad tygodnia”, czy „Postaci regionu”, ukazują nieco inny, „luźniejszy” charakter witryny. Prezentowane są w nich ciekawostki z życia ważniejszych osobistości województwa świętokrzyskiego. Dynamiczności i świeżości dodają newsy i wiadomości. Można na bieżąco śledzić co nowego dzieje się w ważniejszych instytucjach województwa oraz jakimi wydarzeniami żyje nasz region. Redaktorzy serwisu na bieżąco śledzą regionalne portale oraz media, wyszukując ważniejszych informacji. Wszelkie nowinki zamieszczane są wraz z podaniem źródła z jakiego pochodzą. – Nic, co interesujące i ważne nie umknie naszej uwadze - zauważa dyrektor Detka.

Nowością jest wersja tekstowa dla osób niedowidzących oraz funkcja powiększania tekstu. Z myślą o niewidomych uruchomione zostały pliki dźwiękowe. Dzięki nim już można

posłuchać wybranych artykułów „Naszego Regionu” – Świętokrzyskiego Informatora Samorządowego. Z czasem wersja ta będzie rozszerzona o kolejne kategorie.

Serwis wystartował 2 kwietnia i już pierwszego dnia odnotowanych zostało 3566 wejść. Czytane są głównie wiadomości, a najczęściej odwiedzaną kategorią jest Serwis Biura Prasowego.

Czy strona trafi w gusta internautów? Czy dzięki niej urząd zyska inne, bardziej „ludzkie” oblicze? Czy serwis zmieni wizerunek instytucji oraz poprawi komunikację z klientami? Na odpowiedzi trzeba będzie jeszcze poczekać, ale już dziś uruchomiona została sonda. Dodatkowo wszelkie uwagi oraz sugestie można przysłać na adres redakcji: [strona@sejmik.kielce.pl](mailto:strona@sejmik.kielce.pl) - Jesteśmy ciekawi opinii klientów – przyznaje dyrektor Detka. - Są one dla nas cenne i pomocne w ulepszaniu naszego serwisu i dostosowywaniu go do różnych potrzeb.

Magdalena Werens

The screenshot shows the website interface for the Świętokrzyskie Voivodeship Marshal's Office. At the top, there is a header with the coat of arms and the text "Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego". Below the header is a navigation bar with links for "Sejmik", "Urząd Marszałkowski", and "Zarząd Województwa". The main content area features a date "Wtorek, 2007-04-03, Pankracego, Renaty, Ryszarda" and a search bar. A prominent "Witamy" (Welcome) section includes a photo of several men in suits sitting at a table, with a text block starting with "Mamy zaszczyt i przyjemność zaprezentować Państwu województwo świętokrzyskie...". To the right, there is a "BIP" (Biuro Prasowe) logo and a "Serwis Biura Prasowego" section. Below the main text, there are several sidebar widgets: "Zaawansowane" (Advanced search), "Strona główna Sakralnej", "Zapraszamy w Świętokrzyskie" (Invitation to Świętokrzyskie), "Strategia Województwa" (Voivodeship Strategy), "Jednostki organizacyjne" (Organizational Units), "Informacje z departamentów" (Information from departments), "Co gdzie załatwić w urzędzie?" (Where to handle matters in the office?), "Co nowego?" (What's new?), and "Kontakt" (Contact). At the bottom, there is a "Wiadomości" (News) section with a sub-heading "Kwiećna Niedziela w muzeum" (Easter Sunday in the museum) and a "wersja tekstowa dla słabowidzących" (text version for the visually impaired) button.

Przychodzi radny do radnego, czyli...

## Ten styl!

I

„Jedziemy do gospodarstwa agro! Do Erefenu!” – zarządziła Fryderyka czyli Najlepsza Żona Świata i niebezpiecznie zarzuciła nieokielznanym włosom. Rzucać włosom tak niebezpiecznie jak Fryderyka, nie potrafi nikt.

Wszystko przez to, że Najlepszej Żonie Świata - zbiełało. A zasadniczo - prawie wszystko przez to. Bo część winy niezbitcie przypisać można Wójtowi. Na zebraniu tak mówił o agroturystyce, tak do niej przekonywał, tak namawiał, tak świetlaną przyszłość agroturystyki malował, tak apologię agroturystyki śpiewał, że Fryderyce w końcu zbiełało:

„Spójrzcie - bracia moi i siostry moje - na Towarzyszy Zachodnich! W takim na przykład Erefenie. Na byle czym zarobią! Na koniu dadzą się przejechać – zarobią! W stawie pozwolą karpia złapać – zarobią! Namiot na murawie za spichlerzem rozłożysz – płacisz! Towarzysze Zachodni mają styl... Nie to co u nas. A styl mają taki, że aż się rwiesz za ten styl płacić! Trawka zieleniutka, stawik lazurowy, konik jak cacanie... Oko wam zbieleje! Jedźcie, zażyjcie! Oko zbieleje”...

Wójt, trzeba przyznać, mówił pięknie. Mówił tak pięknie, że Najlepszej Żonie Świata, zbiełało natychmiast. Zbiełało, choć jeszcze nie pojechała i jeszcze nie zażyła. Ale natychmiast postanowiła zażyć:

- Julianie, pakujemy się! Wiosna idzie, tydzień odpoczniemy, owo cudo obejrzymy. Stawik lazurowy, trawka równiutka... Jak ja się, Julianie, ciesz! Wypoczynek nam się należy! Julianie! Konik cacany, ten styl, ten styl! Julianie...

II

Napełnianie walizek, walizeczek, kuferków i torebek przedmiotami do wyjazdu wyłącznie niezbędnymi trwało cztery dni. Biorąc pod uwagę przygotowania przedsięwzięte przez Najlepszą Żonę Świata; ich rozmiar, ich totalność, wielokierunkowość i towarzyszący im twórczy szal, trudno, zaprawdę trudno uwierzyć, że stworzenie takiej błahostki jak niebo i ziemia, zajęło Stwórcy taki szmat czasu.

Więc naprzód poszły bluzki; golfy, szyfonowe i te z gi piury, z żorżety i lnu, na ramiączkach i bez, z dekoltem i skrywające dekolt. Później z szaf wylała się bielizna wsze-teczna, jeszcze później walizami poczęły władać spódnice; i mini, i maxi, i plisowane i proste, z rozcięciami i z falbanami, szerokie i nieprzyzwoicie obcisłe, później krynoliny, za nimi nylony... Kiedy pewni już niemal byliśmy, że dokonywany przez Najlepszą Żonę Świata proces *creatio ex nihilo* dobiega oczekiwanego końca, swoją wędrówkę rozpoczęły buty; pantofle zwykłe i pantofle niezwykle, czółenka i klapki i skromne tenisówki i wyniosłe szpilki... Nie będziemy tu skrywać faktów oczywistych: Fryderykę spowijała gęsta ergo niebezpieczna - mgła szalu... Szep-tana przez nas dyskretnie modlitwa do św. Tadeusza (Pa-trona Sytuacji Beznadziejnych i Bez Wyjścia), do którego odwołujemy się nadzwyczaj często, nie przyniosła spodziewanego rezultatu. Szminki o wyzdanych kształtach i nazwach, mroczne jak moskiewska noc tusze do rzęs, odorujące perfumy, krwawe lakiery przeznaczone do barwienia fragmentów kończyn górnych i dolnych, pudry i fluidy, kremy i balsamy - popłynęły strugą szeroką jak dolny bieg Wołgi.



Oszczędzimy tu dalszych - pełnych frazeologicznych szarż i oczywistych konstatacji - opisów. Oszczędzimy karkołomnych wyliczanek i aroganckich uwag. Nie dlatego, że na balsamach i kremach się skończyło. Nie dlatego, że nie potrafimy przytoczyć skomplikowanych nazw pakowanych utensyliów. Nie dlatego, że ignorancja nie pozwala nam rozwinąć semantycznych skrzydeł w obszarze kosmetyki i pasmanterii. Powiemy uczciwie, choć nie bez upokarzającego poczucia wstydu: czynimy to z lęku... „Nasz Region” czytując też Najlepsza Żona Świata.

III

Wszystko przez to, że usiedliśmy przed drogą. Wszystko przez to.

Przed drogą siada się przecież po to, by skupić myśli przed czekającą nas podróżą. Mówiąc krótko: fakt zasiadania przed podróżą - implikuje podróż samą! Siada się po to, by wyjechać! Dotąd tak było zawsze i niezmiennie, historia nie знаła aberracji, odstępstw, nie znała wulgar-nych fanaberii tej zasady. Ale poznała. Bo zasiąść przed podróżą można także po to, by - w podróż nie wyjechać!

- Julianie, czy wszystko spakowaliśmy? – przysiedliśmy z Najlepszą Żoną Świata w kuchni, by po raz ostatni spojrzeć na nasze domostwo – O niczym nie zapomnieliśmy?

- Wszystko, Fryderyko, wszystko. Nawet twój strój plażowy wzięliśmy...

- No właśnie, nie wiem po co? U nas zimno, w Erefenie na pewno też! – po raz pierwszy tego dnia Fryderyka zarzuciła niebezpiecznie włosom.

- Co prawda to prawda, Fryderyko... Szpilek też nie założysz. Bo jak tu w szpilkach po agroturystyce spacerować...?

- I kapelusz słoneczny na nic! Słońca jak nie było, tak nie ma! W telewizji mówili, że przez dwa tygodnie nie będzie! – drugi raz zarzuciła włosom, a jego trajektoria zdała się być bardziej niepokojąca niż zwykle.

My postanowiliśmy taktycznie zamilknąć.

- Julianie, czy wszystko spakowaliśmy? – zapytała po chwili raz jeszcze, tym razem dziwnie smutno i złożyła ręce na podolku – Szkoda, że... Szkoda, że nie możemy zabrać kotów... I Reksia...

- Nie możemy, Fryderyko – odpowiedzieliśmy trochę zbyt szybko i zbyt głośno – nie możemy! Nie możemy też zabrać gęsi, kur, perliczek, krowy z cielakiem i prosiąt. Ale Zaspany Stefan będzie doglądał, Fryderyko, będzie doglądał... Wyjeżdżamy tylko na tydzień...

- Zaspany Stefan! – fuknęła Najlepsza Żona, a w fuknięciu tym słycać było, jak powiada Antystenes, pomruk nadciągającej burzy – Też mi opiekun! Niech najpierw oprzytomnieje! Niech z letargu powstanie! A w ogóle... A w ogóle... W ogóle, to głupi pomysł z tym agroturystycznym Erefenem! Też mi wymyśliłeś!

- Ja...?

- A może ja?! Nigdzie nie jedziemy! Zakładamy agroturystykę u nas...

I zostaliśmy w domu.

Nie było siadać, Fryderyko... Nie było! Nie było siadać przed podróżą. Wszystko przez to.

Sołtys Julian

CZYTAM, BO LUBIĘ...

## Co ostatnio przeczytali, jakie książki polecają?

Anna Rzepka, Dyrektor Kancelarii Sejmiku

- Odkąd nauczyłam się składać litery, było dla mnie sprawą oczywistą, że książki są po to, żeby je czytać. W moim domu trzeba było wcześniej gasić światło, mama pilnowała, żeby dzieci nie zanieczyściły snu, więc rozpoczęte w ciągu dnia porywające historie „doczytywałam” wieczorami pod kołdrą, przy świetle laski elektrycznej.

Po bajkach i bajeczkach przyszła pora na literaturę typową dla nastoletniej dziewczyny i ulubione powieści historyczne. Była fascynacja językiem Melchiora Wańkowicza i okres czytania autobiografii i biografii.



Ciekawiło mnie jak ci wszyscy znani ludzie dochodzili do swej wielkości. Zafascynowana byłam postacią Vincenta van Gogha, Artura Rubinsteina - którego barwnym życiem można by obdzielić dwie osoby. Czytałam biografie Wagnera i Beethovena i wielu jeszcze, wielu innych. Ostatnio wracam do Tadeusza Kotarbińskiego „Medytacji o życiu godziwym”. Pewne zawarte tam spostrzeżenia mają odniesienia do czasów współczesnych. Po mojej podróży do Egiptu, a właściwie podróży po Nilu, wróciłam do kryminału „Śmierć na Nilu” Agaty Christie. Zobaczyłam bowiem hotel Old Cataract, w którym sławna dama pisała tę książkę. Wyobraźnia zrobiła więc swoje i ulubiony kryminał przeczytałam jeszcze raz.

Ale polecam Państwu coś zupełnie innego; książkę znaną i bardzo ważną; „Dziedzictwo” kardynała Stanisława Dziwisza. Zafascynowała mnie ta książka od pierwszych stron, choć czytanie rozłożyłam na kilka wieczorów. Wymaga ona bowiem refleksji i skupienia. Dlaczego to książka taka ważna? - bo o Największym Człowieku jakiego mogliśmy spotkać, o największym z Polaków, pisze najbliższa mu osoba. A więc spojrzenie na życie człowieka, który tak mnie pasjonował - Jana Pawła II przez niewiele znaną do Jego śmierci pozostająca

zawsze w cieniu osobę kardynała Stanisława Dziwisza. Co widział, jak odbierał Papieża, o czym z nim rozmawiał? - zadawałam sobie pytanie. Wiem, że niektórzy są rozczarowani, oczekiwali więcej szczegółów, ale przecież nie wszystkie doznania są na sprzedaż.

M. S.

## Głosowanie trwa

Do 30 czerwca mieszkańcy regionu świętokrzyskiego mogą głosować na „Książkę Wiosny”. To jeden z etapów konkursu czytelniczego „Wybieramy Książkę Roku”, zorganizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kielcach, Antykwariat Naukowy Andrzeja Metzgera oraz Polskie Radio Kielce S.A. Uczestniczą w nim czytelnicy, którzy polecają książki, które warto przeczytać; głosują na najciekawszą i najlepszą ich zdaniem powieść wybraną spośród utworów współczesnych autorów polskich. Przez najbliższe dwa miesiące mogą wybierać „Książkę Wiosny”. Kapituła Konkursu zaproponowała do tego tytułu 4 książki:

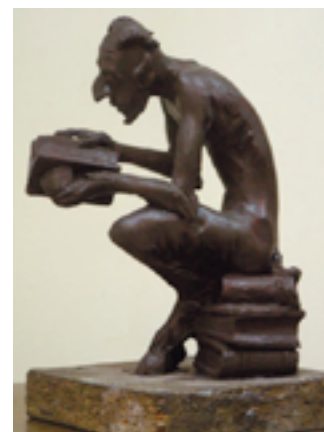
„Anna In w grobowcach świata” Olgi Tokarczuk

„Lala” Jacka Dehnela

„Traktat o łuskaniu fasoli” Wiesława Myśliwskiego

„Moje pierwsze samobójstwo” Jerzego Pilcha

- Nie bez powodu polecamy właśnie te książki, cieszą się one bowiem sporym zainteresowaniem czytelników, to niezwykle wartościowa literatura” - twierdzi **Andrzej Dąbrowski dyrektor WBP** - Swoje propozycje mogą składać także sami głosujący, jeśli będą się one powtarzać weźmiemy je oczywiście pod uwagę. Chodzi przede wszystkim o to, byśmy chętniej sięgali po tego typu literaturę - dodaje dyrektor Dąbrowski. Czytelnicy mogą zgłaszać propozycje tytułów książek osobiście, telefonicznie lub wypełniając formularz na stronie internetowej jednego z organizatorów. Karty do głosowania są też dostępne w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Antykwariacie Naukowym Andrzeja Metzgera. Swoje książkowe typy można też przysyłać do naszej redakcji. Po zakończeniu „wiosennej” edycji konkursu zorganizowane zostanie spotkanie z autorem książki - laureatki tej pory roku. Twórca „Książki Roku” zostanie uhonorowany statuetką autorstwa Arkadiusza Latosa. Honorowy patronat nad konkursem objął Marszałek Województwa Adam Jarubas.



Statuetka Satyra trafi do rąk autora Książki Roku

M.N.

# Świętokrzyski Alfabetyczny Przegląd Heraldyczny

„B” (c.d.)

## Bejsce: Lewart, Jednorożec i Jastrzębiec

Herb gminy Bejsce odwołuje się do znaków herbowych trzech historycznych rodów, których dzieje związane były nierozłącznie z obszarem dzisiejszej gminy. Składa się z zaokrąglonej od podstawy renesansowej tarczy, na której w błękitnym polu z prawej heraldycznej strony znajduje się wspięty, zwrócony w lewą stronę tarczy, złoty lewart w koronie na głowie z wysuniętym złotym językiem, z podwiniętym między tylnymi łapami ogonem, natomiast z lewej heraldycznej strony znajduje się wspięty, biały jednorożec (Bończa) zwrócony w prawą stronę tarczy. Między nimi widnieje złota podkowa o celami zwrócona do głowicy tarczy, ze złotym kawalerskim krzyżem w środku (Jastrzębiec). Barwa błękitna symbolizuje wierność, skromność, oddanie, złota zaś - świętość, doskonałość, szacunek, mądrość, wybitność. Z kolei barwa biała symbolizuje czystość, radość, rozsądek, szlachetność, zaś czerwona – zwycięstwo, panowanie, waleczność.



Herb gminy Bejsce nawiązuje do ikonografii herbów rodzin Lewart - Firlejów, Badenich oraz Byszewskich. Lewart - Firlejowie posiadali Bejsce od XIV do połowy XVII wieku. Od nich w roku 1678 klucz bejski przeszedł w ręce Potockich herbu Pilawa w osobie Andrzeja Potockiego, hetmana polnego koronnego (1864), syna Stanisława „Rewery” Potockiego, którzy osobiście w Bejskach nie bywali. Kiedy jego wnuk, Stanisław Potocki, między innymi starosta halicki, (1698-1760) zmarł bezpotomnie, Bejsce przeszły na kolejnego wnuka Stanisława „Rewery” Potockiego, Eustachego Potockiego, który zapisał je jako wiano swojej córce Urszuli Cecylii, żonie księcia Hieronima Sanguszki. Stąd w 1767 roku Bejsce stają się własnością tej rodziny aż do 1795 roku, kiedy nabył je dla swojej rodziny Marcin Badeni (1762-1824) herbu Bończa (Jednorożec). Bejsce pozostawały własnością tej rodziny do 1873 roku, kiedy to w wyniku bezpotomnej śmierci Józefa Badeniego stały się własnością Byszewskich herbu Jastrzębiec (Krzyż i Podkowa). Doszło do tego za sprawą małżeństwa córki Marcina Badeniego, Ludwiki z Antonim Byszewskim w 1808 roku. Byszewscy pozostawali właścicielami Bejsce aż do 1945 roku.

## Brody: przemysł i przyroda

Motyw centralny herbu, to zrekonstruowana z kamiennych ciosów zapora wodna, historycznie będąca ważnym elementem w technologicznym ciągu Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, zaś kolor niebieski, okalający motyw główny, symbolizuje wodę, która jest podstawowym walorem turystycznym gminy. Świerki usytuowane w górnej części wskazują na związek z Górami Świętokrzyskimi oraz dużymi kompleksami leśnymi na terenie gminy (69%). Ikonografia herbu gminy Brody symbolizuje więc przemysłowo-rolniczy charakter tego obszaru.



Pierwsza wzmianka historyczna dotycząca tych okolic pochodzi już z roku 1094. Król Władysław Herman przekazał aktem darowizny tereny, m.in. obecnej gminy Brody, na własność biskupów krakowskich. Na początku XII w. król Bolesław Krzywousty uposażył benedyktynów na Św. Krzyżu przekazując im okolice Dziurowa i Kuczowa. Okres średniowiecza zaznaczył się intensywnym rozwojem hutnictwa. Powstawały tu liczne kopalnie rudy i kuźnice (wieś Brody, Krynki, Stara Ruda, Kuczów), w których wytwarzane były różnorakie wyroby żelazne. Do dziś w wielu zakątkach lasu odnaleźć można ślady kopalń w postaci dołów otoczonych wałem.

Najdłuższą udokumentowaną historią może się poszczycić wieś Krynki. Najprawdopodobniej w 1353 roku biskup krakowski Bodzanta ufundował modrzewiowy kościół p.w. Św. Marcina. Pierwsze (zachowane do obecnych czasów) świadectwo pisane o istnieniu parafii w Krynkach pochodzi z 1384 r. Dużo zagadek historycznych kryją okolice Lubieni. Na jednym ze wzgórz prawdopodobnie istniało niegdyś grodzisko. W 1363 roku wydano prawo lokacji wsi na prawie niemieckim. Osada rozwijała się zapewne bujnie, skoro w 1440 roku biskup Zbigniew Oleśnicki wystawił przywilej lokacji na prawie magdeburskim miasta Lubienia. Z nieznanых przyczyn lokacji jednak nie zrealizowano.

Ożywienie gospodarcze terenów obecnej Gminy Brody nastąpiło za przyczyną ks. Stanisława Staszica i jego planu nowoczesnego kombinatu metalurgicznego, zlokalizowanego wzdłuż rzeki Kamiennej. Ważnym jego ogniwem była wybudowana w 1834 pudlingarnia i walcownia w Brodach, która przerabiała surówkę z wielkiego pieca w Starachowicach w kowalne żelazo. Wszystkie urządzenia napędzane były dzięki energii spadku wód spiętrzonych przez tamę na Kamiennej. Część przelewu i budynek administracji zakładu można oglądać do dziś. Okres prosperity nie trwał jednak długo. W 1903 r. potężna powódź zniszczyła tamę, część przelewu w Brodach i wszystkie zakłady przemysłowe zbudowane w Dolinie Kamiennej.

oprac. R.S.